DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 10 str. | Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10—12 w poł. Rękopisów Redakcja nie wraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.10 Tel. Redakcji dzienny 22-18, nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok IV. Bydgoszcz, piatek 24 marca 1933 Nr. 69

Pakt Mussoliniego dzieli Europę

na dwie kategorje narodów

Paryż, 23. 3. (PAT). Agencja Havasa donosi, iż prawdopodobnie w toku wczorajszych narad Daladier i Paul Boncour nie omieszkali zauważyć wobec Mac Donalda i Simona, **że jeśli pakt otwarty będzie tylko dla czterech wielkich mocarstw, to doprowadzi to do podziału Europy na dwie kategorje narodów.** Poza tem, jak się zdaje **PAKT TEN PRZYNOSI USZCZERBEK PREROGATYWOM LIGI NARODÓW, w łonie której wszystkie państwa mają jednakowe prawa.** Ostatni argument musiał niezawodnie uderzyć Mac Donalda, gdyż oświadczył on dziennikarzom, iż **inicjatywa jego nie miała bynajmniej na celu podważania podstaw Ligi Narodów.** Należy również zastanowić się nad konsekwencjami właściwością, oraz warunkami przyznania prawa do rewizji postanowień traktatu, które zatwierdzać ma projekt. **Wobec Niemiec Austrji, Bułgarji i Węgier — tych filarów akcji rewizjonistycznej — państwa Małej Ententy i Polska będą musiały oczywiście zabrać głos.** Wreszcie należałoby wiedzieć jakie **nowe** gwarancje bezpieczeństwa stworzoneby były **po przyznaniu Niemcom równości praw w dziedzinie zbrojeń.**

Konkluzją tedy, do jakiej doszli ministrowie angielscy i francuscy, po rozpatrzeniu złożonego charakteru i różnorodności nasuwających **się zagadnień** — jest **uznanie konieczności dokładnego zbadania całokształtu problematów przez rząd francuski.**

W **sprawie** tej oba rządy przeprowadzić mają niebawem szczegółową wymianę poglądów.

Paryż, 23. 3. (PAT). Onegdaj wieczorem Mac Donald **przyjął w ambasadzie** wielkobrytyjskiej przedstawiciel**i** prasy międzynarodowej, oświadczając m. in., że celem **rozmów jest stworzenie wśród państw europejskich stosunków dobrego sąsiedztwa.**

„Należy **podkreślić** — konstatuje premjer Mac Donald — że pracowaliśmy zawsze **w duchu Ligi Narodów i nasza inicjatywa nie zmierza bynajmniej** do **usunięcia jej.** Przeciwnie będzie dla Ligi wielką pomocą".

Premier angielski oświadczył, że **nie przewiduje się w najbliższym czasie żadne spotkanie między ministrami angielskimi i francuskimi.**

Paryż, 23. 3. (PAT). Według „Petit Parisien" **możliwość konfliktu przy ewentualnej rewizji traktatów,** może być zdaniem Mussoliniego usunięta **przez rozejm czterech mocarstw przez pakt Briand-Kellog, uroczystą deklarację nie używania sił zbrojnych oraz innych istniejących umów.** Wszystkie wymienione pakty stwarzają atmosferę, w której **rewizja pewnych pukt., istniejących traktatów będzie mogła być uregulowana nietylko w drodze pokojowej, lecz nawet przyjaznej.** Niemniej jest to jeden **z najdrażliwszych punktów projektu Mussoliniego, który wywołuje zastrzeżenia pewnych państw europejskich lub grupy państw, z któremi łączą Francję węzły przyjaźni i specjalne umowy,** jak np. **z Polską i państwami Małej Ententy.** Dlatego też ŻADNA REWIZJA NIE MOGŁABY BYĆ ROZPATRYWANA INACZEJ, JAK W RAMACH LIGI NARODÓW.

Zamach na pomnik ks. Józefa w Lipsku

Szowinistyczne pismo niemieckie domaga się usunięcia pomnika

Lipsk, 23. 3. (PAT). Znana z antypolskich wystąpień nacjonalistyczna „Leipziger Neueste Nachrichten" występuje z apelem domagając się natychmiastowego USUNIĘCIA POMNIKA KSIĘCIA JÓZEFA PONIATOWSKIEGO, jednocześnie z zamianą nazwy ulicy oraz mostu jego imienia Narodowo myślący Niemcy nie ścierpią bowiem dłużej — zdaniem szowinistycznego **pisma** — przytaczania nazwiska polskiego generała, **który dla Niemców** żadnej zasługi nie poniósł.

Nowa ta **próba zamachu na pamięć o** księciu Józefie, którego postać dziś jeszcze w wielu domach saskich otaczana jest wielką czcią wywołał wśród polonji polskiej w Lipsku **wielkie** oburzenie.

Najście hitlerowców na „Dom Polski" w Bytomiu

(o) Warszawa, 23. 3. (tel. wł.). Z Bytomia **donoszą: W ub. poniedziałek** wieczorem w Domu Polskim, mieszczącym się w **dawnym hotelu „Lomnitz", gdzie mieści się** obecnie „Dom Polski", zjawiło się ośmiu hitlerowców i obstawiło od wewnątrz **wszystkie wejścia.** Kilku hitlerowców udało się **do mieszkania administratora Domu Polskiego p. Józewczaka,** a nie zastawszy go w mieszkaniu, **rozpoczęło** przeprowadzać **rewizję.** Znajdujących się w tym czasie w Domu Polskim osób nie wypuszczano na ulicę. Józewczak dowiedziawszy się o najściu, **udał się do komisarjatu policji i wrócił w towarzystwie policjanta.** Bojówka widząc przedstawiciela władzy **zrezygnowała ze swych dalszych zamiarów i opuściła Dom Polski.**

Hece przed konsulatem Rzplitej we Wrocławiu

Wrocław, 23. 3. (PAT). Dnia 21 bm. w południe **oddział szturmówek w hełmach stalowych i rynsztunku ze sztandarem rozwinął swoje szeregi przed konsulatem Rzplitej we Wrocławiu.** Po krótkim postoju oddział ten odmaszerował.

Marszałek Piłsudski powrócił do Warszawy

Warszawa, 23. 3. (PAT). W dniu dzisiejszym o godzinie 17,25 pociągiem **wileńskim** powrócił do Warszawy Pan Marszałek **Józef Piłsudski.** Na dworcu powitali pana Marszałka **premjer Prystor,** minister spraw zagranicznych **Beck,** podsekretarz stanu w Ministerstwie Komunikacji Czapski, wiceminister spraw wojskowych **generał Sławoj Składkowski,** szef sztabu głównego **generał Gąsiorowski,** oraz przedstawiciele władz.

Ambasador Patek u prezydenta Roosevelta

Waszyngton, 23. 3. (PAT). Prezydent Roosevelt przyjął onegdaj na posłuchanie ambasadora R. P. p. Stanisława Patka

Przyjęcie w Waszyngtonie na cześć Paderewskiego

Waszyngton, 23. 3. (PAT). P. ambasador Patek wydał **śniadanie na cześć Ignacego Paderewskiego.** W śniadaniu wzięli udział sekretarz stanu **Hull,** sekretarz Skarbu **Woodin,** podsekretarz stanu **Phillips,** przewodniczący komitetu spraw zagranicznych **sen. Pittman** i inni.

Wczoraj wieczorem prezydent Roosevelt z małżonką wydał na cześć Paderewskiego obiad, na którym obecny był ambasador Patek.

Koncert Paderewskiego odbędzie się dziś popołudniu.

Separatyści flamandzcy — entuzjastami dzisiejszych Niemiec

Bruksela, 23. 3. (PAT). Bojówki socjalistyczne i komunistyczne nie pozwalają separatystom flamandzkim w ostatnich dniach na żadne zebrania. W dwóch wypadkach doszło do krwawych walk, w rezultacie których separatyści flamandzcy musieli zrezygnować z zebrania, a lokale, w których miały się one odbyć zostały zdemolowane. Powodem zajść jest ścisła łączność separatystów flamandzkich z Niemcami. W obydwu wypadkach zebrania miały na celu omówienie stanu rzeczy w Niemczech który przez separatystów flamandzkich jest bardzo życzliwie widziany.

Drakońskie kary za walkę z hitleryzmem

Berlin, 23. 3. (PAT). Rząd Rzeszy opracował **dwa nowe projekty ustaw.** Pierwszy **w sprawie amnestji** za przestępstwa, dokonane z pobudek patrjotycznych w okresie ostatnich walk politycznych do dnia 21 marca rb., drugi **w sprawie zwalczania akcji wywrotowej, wymierzonej przeciwko gabinetowi Rzeszy oraz popierającym go stronnictwom i organizacjom.**

Ustawy ogłoszone będą w formie dekretów Prezydenta Rzeszy.

W przygotowaniu znajduje się **rozporządzenie o sądach nadzwyczajnych** do ścigania przestępstw przeciwko postanowieniom dekretów politycznych.

Awantury w Wiedniu

Wiedeń, 23. 3. (PAT). Werdykt sądu przysięgłych, uwalniający 16 członków Schutzbundu, oskarżonych o strzelanie z okien **Domu Robotniczego do** narodowych socjalistów w dzielnicy Simmering, zapadł 9 głosami przeciwko 3. Prokurator zgłosił od wyroku **zażalenie nieważności.** Pięciu oskarżonych zostało zatrzymanych w areszcie śledczym. Młodzież hitlerowska urządziła wczoraj wieczorem z powodu tego uwalniającego **wyroku** manifestację uliczną, wznosząc okrzyki **na cześć Hitlera** i **przeciwko Żydom.**

Sejm pruski pod znakiem „wiosny hitlerowskiej"

Uroczyste otwarcie Landtagu

Berlin, 23. 3. (PAT). Wczoraj po południu **sejm pruski odbył posiedzenie konstytucyjne.** Obrady zagaił przewodniczący z tytułu starszeństwa **generał Litzmann,** narodowy-socjalista, który w przemówieniu inauguracyjnem zaznaczył, że **obecnie** sejm pruski stoi pod **znakiem wiosny hitlerowskiej.** Wśród ogólnego poruszenia mówca oświadczył, że NARODOWI SOCJALIŚCI UZNAJĄ HITLERA ZA JEDYNEGO WODZA NARODU NIEMIECKIEGO i że **fałszowaniem historji** jest **twierdzenie, jakoby rewolucja narodowa była dziełem kogokolwiek innego, niż Hitlera i ruchu narodowo-socjalistycznego.**

Następnie **przewodniczący** frakcji hitlerowskiej **Hube,** witając zebranych na trybunie delegatów narodowo-socjalistycznych Austrji, oświadczył, że CELEM NARODOWYCH SOCJALISTÓW SĄ WIELKIE NIEMCY, które zjednoczą wszystkie siły narodu niemieckiego.

Zkolei przedstawiciel niemiecko-narodowych **Muterfeld** wyraził oczekiwanie, że NADEJDZIE CZAS, GDY NA CZELE NIEMIEC STANIE ZNOWU DYNASTJA HOHENZOLLERNÓW. Słowa te przyjęli niemiecko-narodowi **burzliwymi oklaskami. Hitlerowcy zachowali milczenie.**

Następnie odbyły się wybory władz sejmu. Na prezydenta **sejmu** obrano ponownie narodowego **socjalistę Kerrla,** na wiceprzewodniczących narodowego socjalistę **Haake,** centrowca **Baumhoffa** i niemiecko-narodowego **Kriesa.**

Większością głosów sejm przyjął wniosek narodowych socjalistów, aprobujący złożenie na podstawie dekretu prezydenta Rzeszy z dnia 6 lutego roku bież. z urzędu parlamentarnego rządu pruskiego Brauna i powołania gabinetu komisarycznego do chwili wyboru nowego premjera. Wkońcu przyjęty został nowy regulamin obrad, przewidujący m. in. przymusowe zjawienie się posłów na posiedzenie i ostre kary za nieobecność.

W kołach politycznych słychać, że **wybór nowego premjera** odbędzie się dopiero **w maju br.** Obecnie **sejm pruski** odroczył się na czas nieograniczony.

Zaufanie i wiara we własną siłę

Podane przez nas wczoraj przemówienie p. Premjera Prystora, wygłoszone w Sejmie przed głosowaniem nad projektem ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej, nabiera na tle obecnej chwili cech wydarzenia, którego znaczenie sięga daleko poza ramy innych wydarzeń życia publicznego.

Przemówienie to bowiem nie jest tylko samem „exposé", które wedle przyjętych form składa każdy szef rządu pod koniec najważniejszej, t. j. budżetowej sesji parlamentu. Znaczenie jego polega na dwóch wyjątkowej wagi czynnikach: — **na olbrzymiej sile przekonywującej, jaka bije z każdego słowa mowy premjera, — oraz na powadze chwili, w której te słowa z tą właśnie siłą zostały wypowiedziane.**

„Rząd przychodzi do Izb Ustawodawczych z wnioskiem o udzielenie Prezydentowi Rzeczypospolitej szerokich pełnomocnictw, które zapewniłyby Państwu maximum odporności, a jednocześnie dały możność wykończenia prac już rozpoczętych i na wielu odcinkach daleko posuniętych."

Tak mówić i tak zdecydowanie stawiać sprawę potrafi **tylko taki rząd, który ma naprawdę pełne poczucie nietylko swej siły, ale i swej głębokiej odpowiedzialności za powierzone mu losy Państwa, jak i poczucie owocnej wartości tych wysiłków i prac, które dla Państwa podjął i prowadzi.**

Rząd ten właściwie nie miałby potrzeby „legitymować się" z pobudek, jakie nim kierowały przy wnoszeniu projektu o pełnomocnictwach dla Głowy Państwa na czas przerwy prac parlamentu. Legitymacją aż nadto wystarczającą i aż nadto uzasadniającą pobudki tego postanowienia jest sytuacja kraju, i to zarówno wewnętrzna jeśli chodzi o dalszą walkę z kryzysem gospodarczym, jak i zewnętrzna, jeśli chodzi o realne i skuteczne przeciwstawienie się czynnikom usiłującym Polsce w obecnej chwili zagrażać. W jednym i drugim kierunku sytuacja Polski wymaga wykazania istotnie największej zdolności stawiania odporu, wymaga najściślejszegoześrodkowania wszystkich sił, a co zatem idzie: zagwarantowania czynnikowi rządzącemu należytej pełni działania.

Te powody wystarczyłyby właśnie za wszelkie inne uzasadnienia konieczności pełnomocnictw dla Głowy Państwa. Jeżeli jednak rząd przez usta swego szefa, poza tem uzasadnieniem składa Sejmowi ponadto jeszczę szeroko ujęty i głęboko umotywowany przegląd dokonanych przez siebie prac, — to czyni to i dlatego, ażeby wobec przedstawicielstwa narodu raz jeszcze jasno, otwarcie i mocno stwierdzić, iż w obecnej sytuacji jedyną i jedynie skuteczną dla Polski drogą jest: — działanie zapomocą środków prostych i wysiłków konsekwentnych. Czyni to rząd również i dlatego, ażeby dać wyraz swej wierze w naturalne siły Polski i wierze w tę jedyną prawdę, że tylko w oparciu o własne swe siły Państwo potrafi znaleźć i napewno znajdzie pomyślne rozwiązanie i własne drogi wyjścia z wszelkich trudności.

Stwierdzenie tej prawdy to jedna strona znaczenia, jakie posiada przemówienie szefa rządu. Drugą zaś jego stroną jest moment, w którym stwierdzenie to zostało wypowiedziane. Oto w tym samym czasie, nawet w tym samym dniu, kiedy polski Sejm w Warszawie uchwala pełnomocnictwa dla Prezydenta Rzeczypospolitej, — w stolicy sąsiadujących z nami Niemiec, w Berlinie, hitlerowski gabinet Rzeszy uchwalał dla samego siebie projekt ustawy o wyjątkowych uprawnieniach, przyznając sobie nawet prawo decydowania rozporządzeń poza ramami istniejącej konstytucji.

Z zestawienia tych dwóch faktów: — uchwalenia polskiego rządowego projektu o pełnomocnictwach dla Prezydenta, oraz uchwalenia niemieckiego projektu o nadzwyczajnych uprawnieniach dla rządu Rzeszy. — bije **wymowa chwili niezwykle silna.** Oto w Polsce, dotkniętej jak i świat cały następstwami kryzysu gospodarczego, w Polsce budującej dopiero od lat kilkunastu swą państwowość i swą gospodarkę, rząd stwierdza: — „celem dokonywanych przez nas prac było, jest i będzie ustabilizowanie życia Państwa w nowych warunkach". A jednocześnie z tem — w Niemczech, nawewnątrz skłóconych i szarpanych walkami politycznemi i klasowemi, a nazewnątrz usiłujących wzniecić w Europie pożar nowych zawichrzeń i powikłań, rząd hitlerowski, niezdolny do niczego innego prócz szerzenia destrukcji u siebie i w świecie, sięga po wyjątkowe prawa, mające mu dać nieograniczoną, dyktatorską władzę.

Jeżeli wymowę zestawienia tych dwóch faktów rozumie dziś cały świat, to **tem więcej i głębiej rozumie ją Polska, zwłaszcza zaś ten szmat polskiej ziemi, po który usiłują sięgać rozwichrzone niemieckie zamysły:** — Pomorze. Rozumie ją i zdaje sobie sprawę, jak bardzo ta, **wypowiedziana przez rząd prawda, zgadza się z prawdą, wyznawaną przez każdego państwowo myślącego obywatela.** Zdaje sobie sprawę z tego, że wiara we własne siły i liczenie tylko na własne siły, bez oglądania się na czyjąkolwiek postronną „pomoc" czy „łaskę", **jest jedynym sposobem pokonania wszelkich trudności,** — bez względu na to, skądkolwiekby one na Polskę przychodziły, i bez względu na to, jakich miałyby wymagać ofiar od każdego z obywateli.

Tę prawdę Pomorze zna i uznaje, jako swe najgłębsze wyznanie obywatelskiej i państwowej wiary.

Dlatego też słowa, wypowiedziane przez szefa rządu z taką siłą w tym właśnie momencie, kiedy nad Pomorzem wzbiera od Zachodu chmura niemieckich zakusów, — trafiają do umysłów całej ludności bardzo głęboko, stając się bodźcem do dalszej, jeszcze mocniejszej i jeszcze ofiarniejszej pracy dla Polski.

Kolejarze ku czci Marszałka Piłsudskiego



W dniu Imienin Pana Marszałka Piłsudskiego nastąpiło odsłonięcie płaskorzeźby pamiątkowej wmurowanej w gmach Dyrekcji Kolejowej na Pradze. W uroczystości odsłonięcia wziął udział p. prezes Rady Ministrów A. Prystor oraz p. minister Butkiewicz. Zdjęcie nasze przedstawia chwilę odsłonięcia płaskorzeźby przez p. premjera Prystora.

Nowy przykład bezczelności niemieckiej

Hitlerowcy przekroczyli terytorjum Saary!!

„Le Matin" donosi ze Strasburga: **Hitlerowcy dali nowy przykład bezczelności** Pewna część ich oddziałów szturmowych, wcielonych niedawno w szeregi policji pomocniczej palatynatu, **przekroczyła granicę terytorjum Saary wieczorem z soboty na niedzielę.**

Hitlerowcy wystąpili w okolicy **Suelzbachu,** miejscowości, posiadającej znaczenie w zagłębiu Saary. W Suelzbachu znajduje się ośrodek republikańskiego Reichsbanneru. Hitlerowcy wręczyli zarządzającemu miejscowego oddziału Reichsbanneru **list zawierający pogróżkę, że o ile nie zamknie natychmiast siedziby organizacji, hitlerowcy podpalą dom. Potem oddział powrócił do Palatynatu.**

Gdy Francja przemówi...

W artykule zatytułowanym „Gdy Francja przemówi", „La Republique" zaznacza, że jeżeli Francja zadowoli się obserwowaniem w milczeniu wzrastających pretensyj Niemiec nabiorą one takiego charakteru, że francuska opinja publiczna dotychczas roztropna może nagle zapłonąć i popchnąć Francuzów do czynów gwałtownych. Dla uniknięcia tego należy uprzedzić Niemcy, że są to drogi niebezpieczne i że Francja nie pozwoli im na nie wstąpić.

Aby kwestję postawić całkowicie wyraźnie — pisze dziennik — należy przedewszystkiem ustalić na co Francja może się pod pewnemi warunkami zgodzić, a czego nie będzie mogła tolerować za żadną cenę.

Strzelcy łotewscy na „Racławicach"

W drugim dniu swego pobytu we Lwowie główny komendant łotewskiej organizacji obrony narodowej **pułk. Prauls** wraz z otoczeniem i towarzyszącymi mu delegatami Związku Strzeleckiego zwiedził przed południem **„Panoramę Racławicką",** zabytki gmachu i muzea lwowskie.

Następnie podejmował gościa śniadaniem komendant Związku Strzeleckiego na okręg Lwów-miasto.

W godzinach popołudniowych udano się na zwiedzenie oddziałów strzeleckich we Lwowie. Goście podejmowani byli niezwykle serdecznie przez zarządy oddziałów, których przedstawiciele wręczyli im pamiątkowe upominki. Wieczorem odbyło się przyjęcie wydane przez Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego, pułkownika dyplomowanego Rusina. O godzinie 23,30 goście łotewscy odjechali z powrotem do Warszawy.

O czem nie należy zapominać

Siły zbrojne Małej Ententy

Czechosłowacja, Jugosławja i Rumunja rozporządzają dzisiaj wspólnie materjałem wojennym w następujących przybliżonych ilościach: **3.000.000 karabinów, 50.000 karabinów maszynowych lekkich i ciężkich, 8.500 dział, 300 czołgów i 200 aut i pociągów pancernych.**

Z pośród tych trzech państw tylko Czechosłowacja posiada **materjały wojenne, wyprodukowane prawie całkowicie w kraju,** co więcej, Czechosłowacja jest dostawcą ich dla państw sprzymierzonych. W roku 1930 eksport czechosłowacki materjałów wojennych wyraził się sumą ok. 5 miljonów dolarów. Jugosławja i Rumunja, kraje o słabo rozwiniętym przemyśle sprowadzają materjały wojenne głównie z Czechosłowacji i Turcji.

Najlepiej przygotowana militarnie **Czechosłowacja posiada 8 fabryk karabinów i mitraljez, 5 fabryk dział, 12 fabryk amunicji dla piechoty i artylerji, 7 fabryk prochu i materjałów wybuchowych, 8 fabryk samochodów ciężarowych, 5 fabryk aut pancernych i tanków, 7 fabryk wagonów, 4 fabryki samolotów, 5 fabryk motorów dla samolotów, 5 fabryk gazów chemicznych i 8 fabryk masek przeciwgazowych.** Rozwój zakładów Skoda przodujących w fabrykacji materjału wojskowego przedstawia się imponująco: w czasie wojny pracowało w tych zakładach **30.000 robotników, obecnie pracuje 40.000.** Zakłady Skoda produkują wszystko: pociski, karabiny, działa, wozy pancerne, samoloty etc. **Cztery fabryki samolotów Skody mogą na wypadek potrzeby doprowadzić produkcję samolotów do 600 tygodniowo.**

Fabryki samochodów w Czechosłowacji wypuszczają rocznie **16.000 maszyn.**

Mała Ententa nie tak łatwo wpadnie w ręce „Czterech Wielkich" ..Jak widać z powyższego ma zęby i potrafi **się odgryźć** i w Dalmacji i gdzieindziej!

Bałkany dla Bałkanów

Exposé ministra Jugosławji

Jugosłowiański Minister spraw zagranicznych par interim Kramer wygłosił w Skupczynie podczas dyskusji budżetowej exposé, w którem omówił **politykę zagraniczną Jugosławji.** Minister stwierdził, iż **ofenzywa rewizjonistyczna oraz kryzys, jaki przechodzi konferencja rozbrojeniowa, stworzyły w Europie atmosferę wysoce niepokojącą.**

Mówca podkreślił, że ofenzywa rewizjonistyczna jest również skierowana **przeciw Jugosławji, ale jej winowajcy mylą się, licząc na powodzenie swych planów** w nadziei na trudności wewnętrznej konsolidacji kraju, które nie są ani mniejsze ani większe niż w innych krajach które dokonały ziednoczenia po wojnie. Wszystkie próby tego rodzaju spotkają się z **poczuciem jedności i uświadomieniem całego narodu jugosłowiańskiego, pogłębiającem się z każdym dniem.**

Omówiwszy sprawy związane z konferencją rozbrojeniową minister zaznaczył, że jedynym warunkiem, pozwalającym na redukcję zbrojeń **są gwarancje bezpieczeństwa.** Podkreśliwszy dobre stosunki z szeregiem krajów, oraz gotowość do współpracy międzynarodowej, minister oświadczył, iż Jugosławja trwa przy zasadzie **Bałkany dla Bałkanów** i jest **wiernym obrońcą** wolności i niepodległości **wszystkich krajów półwyspu bałkańskiego.**

Zjazd Związków Powiatów R. P.

W dniach 6 i 7 maja rb. odbędzie się w Warszawie zjazd główny Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej. W zjeździe wezmą udział przedstawiciele wszystkich powiatowych związków komunalnych z całego kraju

Tematem obrad będą aktualne zagadnienia samorządowe oraz sprawy szkolnictwa powszechnego.

Pełne zaufanie do Rządu

z plenarnego posiedzenia Sejmu

Onegdaj, na 99 plenarnem posiedzeniu Sejmu pos. Borecki (BBWR) przedstawił sprawozdanie Komisji Wojskowej o rządowym projekcie ustawy, dotyczącym orderu wojennego Virtuti Militari. Referent zaznacza, że **order zdobi piersi około 5000 osób**, zdobi **trzydzieści kilka sztandarów** najdzielniejszych **pułków, zdobi herb bohaterskiego** miasta **Lwowa. Omówiwszy** historję orderu, sprawozdawca przeszedł do scharakteryzowania przepisów projektu ustawy, uwypuklając przeprowadzone przez komisję zmiany. Do art. 6-go dodano ustęp, który posiadaczom orderu nadaje przywileje, będące raczej natury moralnej niż materjalnej. Ustęp ten brzmi: „Państwo zobowiązane jest dostarczyć kawalerom orderu Virtuti Militari pracy, zapewniającej im utrzymanie. Niezdolni do pracy otrzymują zaopatrzenie na podstawie ustawy o zaopatrzeniu osób, szczególnie zasłużonych."

W następnym artykule komisja proponuje podwyższenie prawa zniżek kolejowych dla posiadaczy orderu obywateli polskich od 50—80 proc. Jako dzień święta orderu ustalono dzień 11 listopada, jako dzień, w którym niepodległość Polski ostatecznie powstała.

Pos. Arciszewski (Klub Narod.) usiłuje wysuwać szereg „krytycznych zastrzeżeń".

„Virtuti Militari" — order bohaterów

Po przemówieniu posła Arciszewskiego **ZABRAŁ GŁOS DRUGI WICEMINISTER SPRAW WOJSKOWYCH SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI**, witany oklaskami z ław BBWR. Mówca podkreśla, że argumenty posła Arciszewskiego mogłyby być słuszne, gdyby celem wojny było narażanie życia i wykazanie osobistej odwagi. Tak jednak nie jest. Celem jest wygranie wojny i złamanie sił przeciwnika i wszystko musi być w tym celu wyzyskane z minimalnem narażeniem życia własnej armji i ludności a maksymalnem zadaniem strat nieprzyjacielowi.

„Wojna to nie romans, — oświadcza wiceminister, — ale ciężka robota. Wystąpienie posła Arciszewskiego przypomina postawę dawnych rycerzy, którzy po wynalezieniu broni palnej schodzili z koni i nie chcieli walczyć, twierdząc, że to nie rycerski sposób wojowania, gdyż walczyć należy pierś o pierś. W rezultacie zwyciężyli ci, którzy mieli broń palną, a ci, którzy mieli pióropusze stoją dziś w odosobnieniu w muzeach. Słusznie natomiast mówi pos. Arciszewski, że obecnie do zwycięstwa potrzebne jest współdziałanie całego narodu, ale to właśnie przemawia przeciw jego tezie." **„Chodzi bowiem o to, — ciągnie mówca — aby mógł ten order otrzymać każdy, kto się do zwycięstwa przyczyni bez względu na to, czy jest w mundurze, czy w stroju cywilnym.** Bezpośrednie narażanie życia nie może być koniecznym warunkiem otrzymania tego orderu, bo, zważywszy na rodzaj przyszłej wojny, na działanie samolotów i gazów, niebezpieczeństwo życia będzie w niej ogólniejsze nietylko na froncie, ale i poza frontem. **Męstwo osobiste nagradzane jest Krzyżem Walecznych.** Nikt, kto na froncie nie był, krzyża tego otrzymać nie może, nawet minister Spraw Wojskowych, który wygrał wojnę. Ale otrzyma on krzyż „Virtuti Militari" za wygraną wojnę."

Data 11 listopada jest to data, w której cały naród bez względu na przekonania, bo był tam i socjalista i endek, na zjawienie się jednego człowieka poczuł w sobie krew wojenną i rozbroił nieprzyjaciela, najpotężniejszą armję, jaką była armja niemiecka (oklaski)".

„Dlatego jest to order, który nadaje się niekoniecznie tylko wojskowym, lecz temu obywatelowi, który na swej ziemi najeżdżcy nie ścierpi, choć cudzego nie pragnie."

Sejm uchwalił pełnomocnictwa dla P. Prezydenta Rz-plitej

Zkolei Izba przystąpiła do projektu ustawy, dotyczącej upoważnienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Zaraz po ogłoszeniu przez marszałka tego punktu porządku dziennego, część posłów z opozycji opuściła salę.

Projekt referował pos. Paschalski w imieniu Komisji Prawniczej. Mówca powołał się na uzasadnienie rządowe, które powiada, że ogólna sytuacja ekonomiczna oraz szereg ostatnich wydarzeń w innych dziedzinach życia publicznego stwarzają dla Polski takie warunki, w których może się ujawnić konieczność, **jaknajszybszego działania władz państwowych.** Z formalnego punktu widzenia nie podniesiono przeciwko udzieleniu takich pełnomocnictw żadnych zarzutów. Jest to dowodem, że **wypadki ostatnich czasów na obu półkulach świata stwierdzają, że zarzutów takich nawet opozycja już dzisiaj podnosić nie może.** „Chciałbym zaznaczyć, mówi poseł Paschalski, że posiadając pełnomocnictwa w ubiegłym roku, rząd przeprowadził dekretem tylko zarządzenia **konieczne, natomiast** — inaczej widocznie niż opozycja zapatrując się na istotę bloku — wszystkie projekty ustaw o charakterze wybitnie politycznym i dyskusyjnym przekazał izbom ustawodawczym. Trudno chyba o większy dowód lojalności wzajemnego stosunku

Następnie **WYGŁOSIŁ PRZEMÓWIENIE PREZES RADY MINISTRÓW p. ALEKSANDER PRYSTOR, które wczoraj obszernie streściliśmy.** W czasie rozpatrywania projektu ustawy o pełnomocnictwach i mowy prezesa Prystora na ławach rządowych **zasiadł cały rząd in corpore oraz wszyscy podsekretarze stanu.**

Polska toruje światu nową drogę

Przemówienie prezesa Sławka

Po przemówieniu premjera **NA TRYBUNĘ WSZEDŁ PREZES BBWR POSEŁ SŁAWEK.**

„Polska, której w chwili jej odrodzenia przyznawano zaledwie rolę Kopciuszka, jakby z łaski obdarzonego wolnością, przez zwycięstwo z 1920 roku zakreśliła granice swego terytorjum i zajęła, jako państwo, właściwe jej miejsce wśród narodów świata."

„Natomiast w ustalaniu formy odrodzonej państwowości Polska nie odrazu wchodzi na kierunek właściwy. **Kilka lat zostało zmarnowanych na wewnętrzny chaos.** Zaczęło się obarczanie słabego organizmu państwowego ciężarami, których on udźwignąć nie mógł.

Owe **kilka lat gospodarki, uzależnionej tak mocno od sejmu, poderwało zaufanie społeczeństwa w siłę własnego państwa i omal nie sprowadziło tragicznych następstw,** gdyż z takiego ośrodka myśli politycznej, jakim jest sejm, rozchodził się tylko **głos targów i sporów.** I społeczeństwo zaczynało wierzyć, że **rolą obywatela, rolą człowieka jest wieczne kłócenie się o wszystko.** W tę duszną atmosferę uderzył **PIORUN PRZEWROTU MAJOWEGO.** Instynkt narodu odczuł jego znaczenie, lecz stare nałogi myślenia, formułki doktryn zastarzałych, zdrodzonych w zgoła innych warunkach i dla innych celów długo i po dziś dzień zbyt wiele zajmowały i zajmują miejsca w umysłach ludzkich. Z dużą trudnością torowała sobie drogę nowa myśl, że **budowanie moralnej i materjalnej mocy państwa jest celem, który może wszystkich do pracy zjednoczyć i dobrem, które na wszystkich spłynie.** Umieliśmy **również bez rozpętywania** wewnętrznej burzy i bez złamania podstaw formy parlamentarnej przestawić życie na inny bieg, jak dotąd skutecznie. I widzimy, że **POLSKA TORUJE JAKĄŚ NOWĄ, NIEZNANĄ INNYM DROGĘ, że staje się wzorem, który inni próbują naśladować."**

„My to osiągamy dzięki temu, że społeczeństwo czuje potrzebę ofiary na rzecz państwa. My, Bezpartyjny Blok, zasadę współpracy z rządem przyjęliśmy, jako naczelne wskazanie. Ze sławnej formułki przeradza się ono stopniowo w **czynną aktywną pomoc,** w współdziałanie, przy których jednak granice kompetencyj nie są przekraczane."

„Wszystko, o czem mówię, to są rzeczy, które się dzieją nie w świecie abstrakcyj i oderwanych rozważań. Widzimy, że **RZĄD NIE OCZEKUJE BIERNIE ZMIŁOWANIA LOSU, nie obserwuje z założonemi rękami, jak się rozwija światowe przesilenie.** Widzimy, że spokojną rozwagą i twardą wolą odnajduje własną drogę. **PRZEZ ŚWIAT IDĄ WSTRZĄSY NA TLE GOSPODARCZEM I POLITYCZNEM, A POLSKA ZNISZCZONA I UBOGA RÓWNOWAGI NIE TRACI.** Chcemy, by w tych warunkach brak wystarczających uprawnień nie krępował prac rządu."

„W imieniu BBWR oświadczam: Mamy pełne zaufanie do rządu Premjera Prystora, damy mu nasz współudział w pokonywaniu trudności i uchwalamy żądane pełnomocnictwa dla prezydenta R. P."

Na wniosek formalny pos. Starzaka dyskusję przerwano i **ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.**

Tak dalej być nie może

Niesłychany skandal w Gdańsku

W niedzielę, gdy około godz. 10,30 rano **obywatel polski Stempiński przybyły z Gdyni, znajdował się na dworcu kolejowym w Gdańsku** i rozmawiał po polsku ze swoim znajomym Jałbrzyckim, zbliżył się do nich **policjant gdański i bez żadnego słusznego powodu schwycił Stempińskiego za kołnierz i siłą wciągnął go na posterunek policji na dworcu. TAM SILNIE GO POBIŁ I POWALONEGO NA ZIEMI SKOPAŁ.** Jako jedyny powód tego zachowania się policjanta Stempiński podaje rozmowę w języku polskim. Gdy Stempiński legitymował się dowodem osobistym polskim **policjant odrzucił dokument z obelżywemi słowami.**

Z powodu powyższego zajścia Komisarz Generalny R. P. wystosował do senatu pismo **z energicznym protestem** i żądaniem ustalenia okoliczności, przy których wypadek miał miejsce.

W przededniu wielkich robót budowlanych na Pomorzu

Przyjazd ministra komunikacji p. Butkiewicza i wiceministra p. Gallota do Torunia i Bydgoszczy

W dniu wczorajszym w godzinach rannych **PRZYBYLI DO TORUNIA MINISTER KOMUNIKACJI P. INŻ. BUTKIEWICZ I WICEMINISTER KOMUNIKACJI P. INŻ. GALLOT, celem rozejrzenia się na miejscu w możliwościach rozlokowania w Toruniu Dyrekcji Okręgowej Kolei Państw.**

Pan Minister w towarzystwie Wojewody Pomorskiego p. **Kirtiklisa,** tudzież prezydenta miasta p. **Bolta** i przewodniczącego Rady Miejskiej p. mec. **Michałka,** zwiedził szczegółowo **gmach przewidziany na pomieszczenie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych,** następnie nowobudujące się **gmachy Z. U. P. U. przy ul. Mickiewicza, kolonję domów przy ul. Słowackiego, oraz place przewidziane pod zabudowania przy ul. Gen. Bema, ul. Grudziądzkiej i Chełmińskiej.**

Następnie p. Minister zwiedził nowobudujący się most drogowy na Wiśle, który, jak o tem już donosiliśmy, ma być w najbliższym czasie wykończony i oddany do ruchu publicznego. Prace w związku z całkowitem wykończeniem mostu rozpoczną się już w najbliższych dniach.

Po zwiedzeniu terenów, przewidzianych pod zabudowania, oraz po zwiedzeniu nowego mostu p. Minister **Butkiewicz** odbył z p. Wojewodą Pomorskim **Kirtiklisem, p. gen. Pasławskim,** prezydentem miasta p. **Boltem** i przewodniczącym Rady Miejskiej p. mec. **Michałkiem** konferencję, w czasie której **omówiono sprawę, oraz trudności, na jakie natrafia przeniesienie Dyrekcji Kolejowej Państw. z Gdańska do Torunia,** przyczem w imieniu miasta p. Prezydent Bolt i mec. **Michałek** zapewnili p. Ministra **że wszelkie trudności ze strony miasta będą usunięte.** Dla zorjentowania się w całokształcie tego zagadnienia, p. **Minister Butkiewicz udał się z Torunia do Bydgoszczy celem zbadania sprawy na miejscu.**

Korzystając z obecności w Toruniu p. wiceministra **Gallota,** któremu w Ministerstwie Komunikacji podlegają sprawy drogowe, p. Wojewoda Pomorski **Kirtiklis,** przy udziale Dyrektora Robót Publicznych pana inż. **Maćkowskiego** omówił z p. wiceministrem Gallotem **sprawy wyprostowania drogi Toruń—Gdynia, tudzież węzła drogowego w Gdyni, oraz sprawę budowy podjazdów pod torami stacyjnemi w Grudziądzu i budowę drogi Toruń—Ciechocinek.**

„Gdy Moskal napoi konia w Renie..."

Przepowiednie o rewolucji w Italji

Ostatnie „objęcie władzy", a raczej propozycja objęcia władzy nad światem przez symboliczny czworobok z „wszechzbawieniem" czarnych koszul w centrum, zwraca zaintere sowanie opinji międzynarodowej ku Rzymowi, skąd spłynąć ma na świat szczęśliwość ogrom na i pokój podpisany przez Mussoliniego, a kontrasygnowany przez Mac Donalda. Warto — zanim ten raj faszystowski na ziemi nastąpi — zapoznać się, względnie przypomnieć sobie bardzo dramatyczne przepowiednie tyczą ce się mających jakoby nastąpić straszliwej rewolucji w Italji.

Przepowiadał ją jeszcze w XVItym wieku słynny Nostradamus:

„Blisko Tybrzu przechodzi Libityna (bogini śmierci), krótko przed wielką powodzią (?), ster nik nawy (papież) będzie wzięty, a zamek spalony. (Van der Lübbe w Watykanie?) Neapol, Palermo, Sycylja, Syrakuzy ujrzą nowych tyranów.

„Potęga Londynu (a Mac Donald?) Gandawy, Brukseli i Suzy (??) będzie triumfować i urządzać obchody. Władza Romy będzie zupełnie zniszczona".

„Mieszkańcy Taru i okolic Garonny (Francuzi) strzeżcie się przekroczyć Apeniny, czeka was grób koło Rzymu i Ankony, a człowiek czarny (czarne koszule?) wzniesie tam trofea. „ O WIELKA ROMO! RUINA TWOJA SIĘ ZBLIŻA!".

„Krew ludzi kościoła popłynie tak obficie jak woda. Przez potęgę trzech królów stolica apostolska będzie przeniesiona".

„Rzymski Pasterzu! Nie zbliżaj się do miasta, które oblewają dwie rzeki, bo krew twoja tryśnie, gdy zakwitnie róża. Niedługo przed morderstwem króla ukaże się kometa. Piza, Asta, Ferrara, Turyn będą ekskomunikowane Wtedy nastąpi prześladowanie kościoła tak wielkie, jak nigdy dotąd nie było".

Rzecz ciekawa, że wielką rewolucję włoską zapowiadała już w najnowszych czasach zakonnica Alrache Katarzyna Tilljuny.

Przepowiedziała ona między innemi, że „Niemcy i Włosi wybiorą antypapieża"

Ciekawe są jej przepowiednie tyczące również i Polski:

Pomiędzy Niemcami i Rosją powstanie wielki naród, bardzo katolicki. Powołany jest tak jak i Francja do pięknej przyszłości. Niestety przedtem będzie wiele nieszczęść.... Paryż będzie częściowo zniszczony. Będą tam rozruchy Cena ziemi spadnie do połowy wartości. Potem nastąpi rewolucja i choroby (epidemia dziecinna), głód i zamknięcie kościołów. Wówczas powrócą Niemcy. Będą mówili, że chcą zaprowadzić porządek. Dojdą dalej niż w roku 1870. Później będą pobici i niewielu z nich powróci do ojczyzny.

Państwo niemieckie rozpadnie się na trzy lub cztery części, a Rosjanie napoją konie w Renie. W Italji będzie szalała rewolucja znacznie większa niż we Francji. Italja będzie podzielona conajmniej na dwie części. Odbierze się Włochom Alzację i Lotaryngję (??), potem Francja zajmie na nowo swoje przodujące miejsce w świecie.

Tyle przepowiednia.

Moloch wojny

Jedna z komisyj Ligi Narodów podaje następującą tablicę statystyczną: Siedmioletnia wojna kosztowała ludzkość 554.000 ofiar, wojny francuskiej rewolucji 1.400.000, wojny napoleońskie 1.700.000, krymska kampanja 785.000, wojna o niepodległość Ameryki 700.000, rosyjsko - japońska — 624.000, Bałkańskie — 108.000. Ogółem sześć miljonów ofiar w ludziach. Wszystkie te cyfry bledną wobec wojny 1914—1918 r., która pochłonęła 26 miljonów młodych istnień. Możemy sobie zatem wyobrazić, jaką liczbę ofiar pochłonie ewentualna wojna przyszła.

Bułgarskie typy ludowe



Na zdjęciu naszem widzimy chłopa bułgarskiego , zdążającego z towarem na jarmark do Sofji.

Śpiewające ulice

Ciężka dola śpiewaka w dobie kryzysu

We wszystkich większych miastach świata powstała nowa profesja śpiewaków i artystów ulicznych. Daje się zauważyć kilka kategorji tej profesji. Do pierwszej należą bezrobotni, umiejący śpiewać lub grać na jakimś instrumencie. Włóczą się grupami po podwórzach, po knajpach lub po ulicach. Można zauważyć wśród nich nieraz zawodowców, zdrzają się nawet... śpiewacy operowi i uczniowie szkół muzycznych. W Berlinie i Wiedniu spotyka się bezrobotnych artystów, rozmoszcych na plakatach świetne recenzje prasy. Lecz większość stanowią wykolejeńcy i zdeklasowani, pozbawieni pracy.

Do drugiej kategorji należą muzykanci — przedawcy nut. Ten rodzaj spotyka się najczęściej w Paryżu. Są to ulubieńcy midinetek, subjektów sklepowych i gapiów ulicznych. Gdzieś na bulwarze Saint - Michel np. rozbija taka prowizoryczna orkiestra swoje namioty: skrzypce, harmonja i śpiewak — solista. A tłum paryski, lubiący te widowiska obstępuje grajków ciasnem kołem. Każdy otrzymuje śpiewko wydrukowany arkusik z nutami. Zaczyna się „koncert", wszyscy wtórują artystom, zrazu nieskładnie, potem coraz lepiej. Tak lansuje się nowe piosenki. Ci muzykanci są to komisjonerzy większych wydawnictw muzycznych. Publiczność nietylko prędko uczy się na pamięć piosenek, lecz chętnie nabywa teksty.

Obecnie do tych dwóch kategoryj artystów ulicznych doszła trzecia. Są to bezrobotni ale nie zaangażowani artyści zawodowi, ci, których zmechanizowana muzyka pozbawiła zajęcia. Byli aktorzy teatrów, kin i zespołów kawiarnianych. Związki aktorów kabaretowych i music - hallów zorganizowały nowozałegalizowane lotne koncerty, do których przyłączyły się związki aktorów dramatycznych i syndykat muzyków. Aktorzy będą grali na wszystkich rogach ulic, w zaułkach, na placach i w metro. Po skończonym koncercie wolno im ob chodzić zebrany tłum i przyjmować datki. Zebrane pieniądze odnoszone są co wieczór do kasy związku artystów, gdzie zostają rozdzie lone między potrzebujących. Być może — sztuka stanie się dzięki temu dostępną dla szerokich mas.

Dzieje pierwszego kino-reportera

Kino - reportaż zajmuje obecnie w dzienikarstwie poważne miejsce i rozporządza nieograniczonemi środkami technicznemi i materjalnemi. Jakże inaczej działo się w zaraniu kinematografji, kiedy to bracia Lumière otworzyli na wielkich bulwarach paryskich pierwszą salę, gdzie demonstrowali „ruchome fotografje" i pierwsze krótkie filmy.

W roku 1893 istniał jeden tylko reporter, Feliks Megiche, najbliższy współpracownik bra ci Lumiere. W ciągu 25 lat zwiedził cały świat w poszukiwaniu aktualnych zdjęć dla kina. Fotografował nieznane kraje, zwierzęta, rośliny, tubylców, korowane osoby, zamkomitości... wszystko było wtedy nowością dla kinematografu.

Megiche wydał niedawno pamiętniki, które czyta się jak najciekawszą powieść. Obecnie Ameryka stoi na czele kinematografji, ale kino dostało się do Ameryki z Europy. Megiche był tym, który przywiózł w r. 1896 pierwszy aparat kinematograficzny do Nowego Jorku gdzie znany był jedynie „kinetoskop" Edisona. Amerykanie nie posiadali się z zachwytu. Megichowi urządzono wielką owację, i już po upływie pół roku Amerykanie eksploatowa li w Paryżu na bulwarach „bioskop" amerykańskiego pochodzenia. Był to ten sam „bioskop", który Megiche przywiózł do Nowego Jorku i który praktyczni jankesi zdążyli skopjować.

Ociemniali odzyskują wzrok

Sensacyjne operacje oczu

Profesor W. P. Filatow z Odessy przywrócił wzrok 24 ociemniałym, drogą operacji oczu i wstawiania rogówek. Na publicznem zebraniu lekarzy — okulistów w Moskwie prof. Filatow zademonstrował wyniki swych doświadczeń i wyjaśnił istotę i technikę samej operacji. W bielmie ocznem ociemniałego wycina się otwór „okienko", w które wstawia się odpowiedniej wielkości i formatu rogówkę, pochodzącą od innej osoby, której usunięto oko na skutek jakiejś ciężkiej choroby, lub też w niektórych wypadkach, pochodzącą z oka zmarłego. Operacja zajmuje wszystkiego 5—7 minut czasu. Z pośród pacjentów, którym prof. Filatow przywrócił tą drogą wzrok, jeden tylko musi nosić szkła, wszyscy zaś inni widzą doskonale bez szkieł.

Kino a dzieci

W Edynburgu przeprowadzona była ankieta wśród dzieci szkolnych na temat kina. Okazało się, że chłopcy częściej chodzą do kina, od dziewcząt a dzieci z dzielnic uboższych częściej od dzieci bogatszych. Filmy o treści miłosnej nie mają powodzenia ani wśród chłopców ani wśród dziewcząt. Chłopcy wolą filmy wojenne z dalekiego Zachodu, z życia gangsterów; dziewczynki wolą tajemnicze intrygi. W spisie gwiazd pierwsze miejsce zajmuje Jeanette Gaynor, tak u chłopców, jak i u dziewczynek. Greta Garbo wcale nie jest popularna wśród dzieci angielskich, wolą raczej Marlenę Dietrich. Z mężczyzn najlepiej podoba się Ronald Colman.

WILLIAM J. LOCKE

„Dziki Amos"

(The coming of Amos)

59) Przedruk wzbroniony

Sprowadziliśmy go do czekającego Dutroyena. Chciałem zostać w tyle, żeby dać biedakowi jeszcze jedną okazję, ale Dorota ujęła mnie pod ramię — Klaudjusz ścisnął ją za wolną rękę.

— Dowidzenia, niedobra dziewczyno. Po powrocie do Londynu będę cię prześladował w twojem szmacianem emporium.

Wsiadł do auta, ujął za kierownicę i zjechał na złamanie karku nadół po linji tramwajowej. Ja i Dorota weszliśmy do willi.

— Zaczynam cenić trubadurów — rzekła Dorota.

Tymczasem Amos podróżował i zbierał doświadczenia życiowe. Pisywał regularnie, stylem ucznia, który donosi rodzicom, spragnionym psychologicznych wskazówek, że jego drużyna pobiła inną o trzy punkty i że on sztukł szkiełko od zegarka. Pieczątki pocztowe świadczyły o szlaku pogoni za nieuchwytnym Garcią: Buenos Aires — Valparaiso — San Francisco — Nowy Jork. Tu ślad ginął. Benedykt Hamilton donosił rzeczowo o postępach ucznia, który nauczył się w zdumiewająco krótkim czasie po hiszpańsku i opanował zasady gramatyki angielskiej.

Koniec stycznia zastał ich w Egipcie.

Ponieważ celem życia Garci — pisał Hamilton — jest zdaje się, robienie ludziom na złość, nie jest wykluczone, że wybrał się z kolei do Egiptu. Ponieważ zaś ten argument przekonał Amosa, wylądowaliśmy w Aleksandrji i obecnie stoimy w hotelu Semiramis w Kairze. Dziś rano zwiedziliśmy piramidy i odwiedzili Sfinksa. Amos mówił niewiele i rozgadał się dopiero w czasie lunchu.

— Cały ten piękny rok — rzekł — starałem się dojść do pewnego wniosku i wreszcie doszedłem. Uważam, że młody świat powinien się zaopiekować starym. Młody świat, przez który rozumiem głównie Australję, jest taki silny, że sam sobie da radę. Te sędziwe starożytności mówią mi, że muszę zrobić coś, żeby pchnąć stary świat na właściwe tory. Warraranga jest już poza mną.

Gdyby to była tylko zdawkowa ocena narzucającego się kontrastu, nie zwróciłbym na nią zbytniej uwagi, ale jestem pewny, że to jest coś głębszego. Amos odznacza się oryginalną inteligencją. Między Warraranga i Sfinksem ciągnie się całoroczny łańcuch myśli.

Niewątpliwie Hamilton ma rację. Tacy jak on nie mówią na wiatr. Ale dlaczego widok Sfinksa nasunął dzikusowi aż takie reformatorskie refleksje? Bezsilna inteligencja odmówiła mi odpowiedzi.

ROZDZIAŁ XIV.

Było wietrzne, marcowe południe i magiczna przezroczystość powietrza nadawała przedmiotom wyraźne, ostre zarysy.

O ile tylko mogę, idę rano na spacer na Croisette, gdzie spotykam spacerowiczów takich samych rozsądnych jak ja, naturalnie nielicznych. O wiele liczniejsza kategorja hulaków śpi po całonocnych wyczynach tanecznych i szulerskich. Rzadko kto umie ocenić piękno poranka i radować się świeżem powietrzem.

Wracam do domu, dziękując Bogu za dar świata, kiedy oczy moje rozróżniły zdaleka delikatną sylwetkę, ubraną zielono i idącą w moją stronę. Przyśpieszyłem kroku i nim ona spostrzegła, co się dzieje, doskoczyłem do niej z rozpostartemi ramionami i pochwyciłem za ręce, śmiejąc się idjotycznie.

Zarumieniła się i w oczach jej zamigotał wyraz oniemielenia.

— Tak, to ja — rzekła śmiejąc się. — Wróciłam. Wszyscy wracają do Cannes.

— Ale gdzie się księżna ukrywała?

— O, to jest długa historja.

— Pisalem listy za listami i nie otrzymałem słówka odpowiedzi.

— Ani słówka — powtórzyła.— Musi mi pan przebaczyć, pan, który umie wspólczuć. Tout comprendre c'est tout pardonner.

— Najgorsze jest to — rzekłem — że nic z tego wszystkiego nie rozumiem. Ale zrobię jeszcze większy gest — zaśmiałem się głośno z radości, że ją widzę — jeszcze większy gest i przebaczę, nie rozumiejąc.

Skrzywiła usteczka, poruszając zabawnie tatarskim noskiem, ślicznym noskiem, z którym, jak pamiętacie, miałem tyle kłopotu, że musiałem szukać natchnienia w pekińczyku Chouchou.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wielka akcja Rządu

w kierunku rozszerzenia zbytu surowców rolniczych

W dalszym rozwoju prac rządu nad rozszerzeniem konsumcji krajowych surowców rolniczych, odbyło się w dniu 18-tym b. m. pod przewodnictwem wiceministra W. Karwackiego posiedzenie plenarne komisji do spraw tych surowców. Na porządku dziennym omówione zostały sprawy surowców tłuszczowych, wełny, jedwabiu, skór surowych, kożuchów i tytoniu.

Wnioski, opracowane przez podkomisję na podstawie obszernych materjałów rzeczowych, zostały przez Komisję jednogłośnie przyjęte. Wnioski w sprawach tłuszczowych rozwijają prace, podjęte już poprzednio przez ministerstwo rolnictwa przy współudziale zainteresowanych sfer przemysłowo - handlowych i organizacyj rolniczych. Dążą one do rozszerzenia produkcji i zbytu krajowych nasion oleistych, olejów i tłuszczów stałych, do wyeliminowania wszelkich zafałszowań masła i dalszego ograniczenia spożycia jego surogatów. Dalsze wnioski podkomisji obejmują wskazania dla prac specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli Związku Izb i Organizacyj Rolniczych Rzplitej, Związku Izb Przemysłowo-Handlowych oraz Związku Przemysłu Chemicznego. Komisja ta ma kontynuować prace nad rozszerzeniem rynku krajowego dla surowców tłuszczowych drogą porozumienia i współpracy zainteresowanych sfer przemysłowych i rolniczych, opierając się przedewszystkiem na systemie reglamentacji przywozu.

Wnioski podkomisji do spraw wełny, jedwabiu oraz skór surowych i kożuchów przedstawił p. Baird, nacz. wydziału min. rolnictwa. Wszystkie te wnioski zostały przyjęte z niewielkiemi zmianami.

Największe zastrzeżenia spotkały wnioski w sprawie skór kożuchowych, co do których zaznaczyła się różnica poglądów między rzeczoznawcami rolniczymi i przemysłowymi. Niemniej jednak wszyscy członkowie i rzeczoznawcy komisji wykazali najzupełniejsze zrozumienie dla konieczności rozszerzenia rynku wewnętrznego dla krajowych surowców rolniczych.

Wnioski w sprawie wełny dążą do zapewnienia jej odpowiedniego zbytu przez dalsze przestawianie nietylko zakupów rządowych, lecz również i samorządowych na wełnę krajową, a dalej do zorganizowania odpowiedniej akcji kredytowej, w celu finansowania zakupów wełny.

Wnioski w sprawie jedwabiu rozwijają zasady akcji popierania produkcji, oraz organizacji zbytu tego surowca, ze względu jednak, że produkcja ta znajduje się zaledwie w zaczątku, mają raczej charakter przygotowawczy.

W sprawie skór surowych i kożuchów wnioski podkomisji zajmują się przedewszystkiem zagadnieniem podniesienia technicznego metod zdejmowania skór, zagadnieniem obrotu tych surowców, sprawą obniżenia taryf kolejowych i rozszerzeniem zakupów państwowych w zakresie surowca skórzanego.

Wnioski podkomisji tytoniowej referował p. Woyno, naczelnik wydziału min. rolnictwa. Wnioski te zostały potraktowane przez komisję, jako dezyderaty i mają być uzgodnione z zainteresowanemi resortami rządowemi.

Komisja do spraw surowców rolniczych zakończyła już główną część swych prac. Pozostaje jeszcze tylko sprawa ujęcia redakcyjnego wniosków, uchwalonych na zebraniach plenarnych. Uzgodnienie redakcyjne wniosków nastąpi na specjalnem zebraniu, jednakże bez udziału rzeczoznawców, reprezentujących sfery gospodarcze, a jedynie w składzie członków komisji — delegatów zainteresowanych ministerstw. Przy opracowaniu redakcyjnem wniosków będą brane pod uwagę wszelkie zastrzeżenia, zgłoszone zarówno przez członków komisji, jak i rzeczoznawców w toku prac komisji, oraz memorjały sfer gospodarczych, przesłane na życzenie komisji przez zainteresowane organizacje gospodarcze.

Nowe ulgi skarbowe

Anulowanie kar za opóźnione wykupienie patentów

Biuro Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy podaje do wiadomości kupców i przemysłowców treść okólnika Ministerstwa Skarbu L. D. V. 3852/4/33 w sprawie kar pieniężnych za poterminowe wykupienie świadectw przemysłowych.

Ministerstwo Skarbu na mocy art. 94 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 17 z r. 1932 poz. 110) zarządza co następuje:

„Poleca się urzędom Skarbowym zaniechać wdrażania postępowania karnego z art. 98 powyższej ustawy przeciwko tym płatnikom, którzy świadectwa przemysłowe na rok 1933 nabyli po terminie ustawowym (art. 30 ustawy), lecz w okresie do dnia 15 stycznia 1933 r. włącznie. Nałożone już na powyższych płatników kary pieniężne z art. 98 ustawy umorzą Izby Skarbowe z urzędu we własnym zakresie działania na wniosek właściwych Urzędów Skarbowych".

„Upoważnia się Izby Skarbowe do obniżania na prośby płatników kar pieniężnych nawet poniżej minimalnej granicy, przewidzianej w art. 98 ustawy, o ile świadectwa przemysłowe na r. 1933 zostały nabyte w okresie od 16 do 31 stycznia 1933 r. włącznie."

„Ulgi przewidziane w niniejszem zarządzeniu mogą być udzielone jedynie w wypadku stwierdzenia przez Urzędy Skarbowe, iż zwłoka w wykupieniu świadectwa przemysłowego nastąpiła nie ze złej woli płatnika, lecz ze względu na niepomyślny stan przedsiębiorstwa".

12,2 miljony kwintali buraków

przerobią w tym roku cukrownie wielkopolskie i pomorskie

Zasady kontraktowania buraków cukrowych na nadchodzącą kampanję

Toczące się prawie przez 3 miesiące pertraktacje między Związkiem Przemysłu Cukrowniczego a Związkiem Stow. Plantatorów Buraków Cukrowych Wielkopolski i Pomorza, zakończyły się ustaleniem zasad kontraktowania buraków cukrowych na kampanję 1933—34.

Uzgodnione zasady przewidują: wysokość globalnego kontyngentu buraczanego na kamp 1933—34, podział kontyngentu na 2 kategorje a mianowicie kat. A, do której zalicza się 80 procent i kat. B do której zalicza się pozostałe 20 proc. globalnego kontyngentu; wysokość oraz terminy płatności zaliczek, jakie cukrownie wypłacać będą a conto ceny buraków; możność uzupełniania kontyngentów buraczanych innych plantatorów; przyjmowanie przez cukrownię 5 proc. nadmiaru buraków na specjalnych warunkach.

Pozatem unormowano wytyczne, odnoszące się do techniki buraków, sposobu brania prób na zanieczyszczenie, ilości zwrotnych wytłoków, stosunku wytłoków suchych do świeżych oraz rozrachunku za frachty kolejowe.

Wysokość globalnego kontyngentu buraczanego dla województw Poznańskiego i Pomorskiego ustalono na 12,2 miljony q. Ponieważ ilość buraków, potrzebna na wyprodukowanie krajowego kontyngentu cukru wynosi tylko ca 8.2 miljony q., ustalony kontyngent buraczany pozwoli na wyprodukowanie poważnej ilości cukru na eksport. Wysokość zaliczek określono na 4,10 zł dla kategorji A i 1,50 zł dla kategorji buraków B i to przy obowiązujących cenach cukru zł 84,50 w kraju i zł 18,00 zagranicą. Zaliczki te mogą w poszczególnych cukrowniach ulec zmianie, jeżeli dana cukrownia w porozumieniu z reprezentacją swych plantatorów ustali inny kontyngent buraczany. —

Na podstawie powyższych norm przystąpiły poszczególne cukrownie już do kontraktowania buraków cukrowych na kampanję 1933—34.

Zawarte porozumienie między Związkiem Cukrowniczym a Związkiem Plantatorów Buraków Cukrowych zostało podane do wiadomości Ministerstwu Rolnictwa oraz Prezydjum Rady Ministrów, przyczem Związek Plantatorów wobec dojścia do porozumienia między stronami, wycofał swą pierwotną prośbę o arbitraż Rządowy.

Otwarcie międzynarodowych targów w Pradze

Jak donosiliśmy w dniu 19-tym bm. nastąpiło w Pradze czeskiej otwarcie Targów Międzynarodowych, w których Polska wzięła poraz pierwszy udział oficjalny. Napływ zwiedzających w pierwszym dniu był bardzo duży, *przyczem żadne stoisko w pałacu targowym nie cieszyło się takim powodzeniem, jak zbiorowy dział polski.*

Dział polski Targów Międzynarodowych zawiera m. in. stoisko przedstawicielstwa polskich kolei państwowych, oraz obu portów polskich. Pozatem sala pierwsza zawiera: Stoisko Związku Armatorów Polskich w Gdyni, eksponaty reprezentacji praskiej linji „Gdynia-Ameryka", stoisko polskiego biura podróży „Orbis", oraz stoisko propagandy turystyki. Pozatem w drugiej sali działu polskiego znalazły miejsce bardzo liczne eksponaty przemysłowe, a wśród nich monopolów spirytusowego i solnego. Tomaszewskiej Fabr. Sztucznego Jedwabiu, Izby Przemysłowo - Handlowej łódzkiej z dziedziny przemysłu bawełnianego Polskiej Konwencji Węglowej, wspólnego biura eksportowego „Polminu", „Małopolski", „Limanowy" itd.

W pierwszym dniu Targów tranzakcyj jeszcze nie zawierano, lecz zwiedzający dział polski kupcy i przemysłowcy interesowali się szeregiem artykułów, jak np. jaja, dykty klejone, materjały drzewne itp., przyczem *napłynęły już zamówienia, przewyższające nawet sumę przyznanych polskim eksporterom przez władze czeskie zezwoleń dewizowych.* Ogółem w pierwszym dniu Targów zwiedziło pawilon polski około 30.000 ludzi.

Zakaz przywozu niektórych towarów zagranicznych

Wczoraj ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, *zakazujące przywozu do Polski szeregu towarów zagranicznych.* Zakaz ten obejmuje m. in. len i konopie, jedwab sztuczny, wełnę czesaną, linoleum, liczniki energji elektrycznej, kompletne aparaty telefoniczne, samochody ciężarowe i części samochodów, maszyny do pisania i liczenia oraz ich części, farby drukarskie, garbniki syntetyczne oraz ekstrakty garbnikowe, różne wyroby fajansowe i porcelanowe, szereg wyrobów szklanych, cegły i płyty z gliny szamotowej, marmury i alabastry budowlane, skóry podeszwowe, skóry wierzchnie miękkie, lakierowane i futrzane, obuwie z tkanin i filcu, oleje pochodzenia zwierzęcego, śledzie wędzone, ser szwajcarski, wanilja, goździki, bryndzę oraz serki piwne i t. d.

Zakaz ten *obowiązuje do dnia 10 październik br. włącznie,* nie dotyczy jednak towarów, zalegających w dniu wejścia w życie nowego rozporządzenia w celnych składach urzędowych kolejowych i pocztowych, oraz towarów nadanych do przewozu bezpośredniego na polski obszar celny najpóźniej w dniu wejścia w życie rozporządzenia.

Uregulowanie cen węgla

Ostatni dziennik Ustaw przyniósł tekst podpisanego przez p. ministra przemysłu i handlu dr. F. Zarzyckiego w dniu 18-ym bm. *rozporządzenia o uregulowaniu cen węgla* w sprzedaży z kopalń na rynek krajowy. Rozporządzenie to ustaliło maksymalne wysokości cen węgla w sprzedaży z kopalń na rynek krajowy niższe od dotychczasowych, przeciętnie o 14—20 procent.

Udzielane przez przemysł węglowy — według dotąd przyjętej przez polską konwencję węglową wysokości — oficjalne rabaty dla nabywców, rozporządzenie utrzymuje nadal w mocy. Kontrolę nad wykonaniem rozporządzenia sprawuje p. minister przemysłu i handlu oraz podległe mu władze górnicze.

Obniżenie czynszu w domach ZUPU.

Przedwczoraj odbyła się w Ministerstwie Opieki społecznej pod przewodnictwem dyrektora departamentu ubezpieczeń, p. Lgockiego, konferencja w sprawie *czynszu w domach Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.*

Na konferencji ustalono *konieczność obniżenia czynszu w tych domach* ze względu na ogólną obniżkę uposażeń pracowniczych. Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych przedłożyć mają ministerstwu opieki społecznej w najbliższych dniach wnioski w sprawie wysokości tej obniżki, która wejdzie w życie już od dnia 1 kwietnia rb. na przeciąg roku.

Pomorze w hołdzie Marszałkowi Piłsudskiemu

W Rakowicach

Zw. Strzelecki w Rakowicach i w Sampławie urządziły wspólny obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego.

Uroczysta akademja odbyła się w szkole sampławskiej. Akademję zaszczycił swoją obecnością zastępca p. Starosty p. referendarz Budnik. Na program uroczystości złożyły się przemówienie wstępne ppor. rez. E. Drożewskiego, śpiewy i deklamacje oraz referat kierownika szkoły ppor. rez. Konrada Sztandary. Akademję zakończono entuzjastycznym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej oraz Marszałka Piłsudskiego. Po akademji odbyła się herbatka, urządzona staraniem obu oddziałów Zw. Strzeleckiego dla swoich członków.

W Terespolu

Staraniem Komitetu wójtowskiego BBWR. oraz KPW i PPW odbyła się uroczysta akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego. Po przemówieniach kierownika szkoły p. Capińskiego i prezesa Rogowskiego nastąpiły produkcje wokalno muzyczne dziatwy. Piękne deklamacje wygłosiły Kasprzykówna, Burnicka, Kołakowska i Olasiewiczówna, poczem naczelnik stacji p. Zieliński wezwał zebranych do ostrego protestu przeciwko zakusom niemieckim, na całość ziem Polski .Akademję zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę".

W Lubiance

Uroczystość ku uczczeniu Imienin Wodza, przybrała charakter manifestacji narodowej. W niedzielę rano wyruszono pochodem na uroczyste nabożeństwo do kościoła w Bierzgłowie. Wieczorem zaś odbyła się akademja w szkole Lubiance. Akademję zagaił kier. szkoły A. Reiwer. Na dalszy program złożył się referat naucz. p. Mellera, udatnie wygłoszone deklamacje świetliczan, teatrzyk dzieci, oraz szereg pieśni legjonowych.

W Zelgnie

W związku z uroczystościami imieninowemi ku czci Marszałka Piłsudskiego odbyło się w niedzielę w kościele parafjalnym w Dźwierznie uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie uformował się pochód z wszystkich miejscowych organizacyj, który wyruszył do Zelgna, gdzie odbyła się uroczysta Akademja zorganizowana przez kierownika szkoły p. Bączkowskiego.

Na program akademji złożyło się przemówienie p. Bączkowskiego, pieśni legjonowe odśpiewane przez miejscowy Zw. Strzelecki i deklamacje uczenic.

Akademję zakończono wspólnem odśpiewaniem „Roty".

W Małych Chełmach

Dnia 19 bm. staraniem nauczycielstwa urządzono uroczystą akademję. Na program uroczystości złożyło się przemówienie okolicznościowe, które wygłosił naucz. p. Szymański, oraz deklamacje i śpiew młodzieży szkolnej.

Obchód ten był głębokim wyrazem uczucia i hołdu dla Wskrzesiciela i Twórcy polskiej Niepodległości, a na obecnych wywarł niezatarte wrażenie.

Po akademji młodzież szkolna urządziła na boisku gry i zabawy, którym z zainteresowaniem przyglądali się starsi.

W Szczepankowie

W sobotę urządzono ku czci Marszałka poranek dla dziatwy szkolnej, w niedzielę zaś strzelanie do tarczy narodowej, a wieczorem odbyła się akademja której program wypełniły występy dziatwy. Uroczystość w wiosce wypadła imponująco.

W Wielkiej Wsi

W niedzielę odbyła się w Wielkiej Wsi akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego połączona z zebraniem protestacyjnem przeciwko zakusom niemieckim. Przez wieś odbył się pochód na czele którego wieziono transparent z napisem: Pomorze jest nasze, stoimy wiernie na jego straży.

Akademję zagaił kierownik szkoły p. Sobacki. Przemawiali p. Tafalski i Kalicki. Program był urozmaicony deklamacjami dzieci oraz śpiewami. W końcu uchwalono rezolucję protestującą przeciwko prowokacyjnym wystąpieniom Hitlera.

W Chełmży

Niezwykle uroczyście obchodziła w roku bieżącym Chełmża dzień Imienin Wodza Narodu. W przeddzień wieczorem przeszedł ulicami miasta capstrzyk. W niedzielę rano z przed dworca kolejowego ruszył imponujący pochód na uroczystą Mszę św., którą odprawił ks. Cyrankowski. Następnie odbyła się defilada na Rynku i akademja w sali szkoły powszechnej. Akademję zagaił p. burmistrz Kurzętkowski poczem doskonały referat o działalności Marszałka wygłosił p. mec. dr. Wyszkowski. Nowopowstały chór Z. S. pod batutą p. Bruskiego chlubnie zdał egzamin z pierwszego występu. Deklamacje młodzieży szkolnej i świetlicy dopełniły reszty programu. Wieczorem wystawiono sztukę „Jak kapral Szczapa wykiwał śmierć". Sala zapełniona była po brzegi.

W Brodnicy

W roku bieżącym pierwszy raz uroczystość Imienin Marszałka była wyrazem harmonijnej i zgodnej czci całego społeczeństwa bez różnicy przekonań dla osoby Dostojnego Solenizanta.

W przygotowaniach do uroczystości wzięli udział przedstawiciele wszystkich ugrupowań społecznych, gospodarczych i politycznych.

Wieczorem w sali „Domu katolickiego" na uroczystej Akademji przemawiali wobec przepełnionej po brzegi sali p. pułkownik Kotowicz, Dca 67 p. p. i p. Tokarski.

W sobotę w obecności p. p. starosty Wimmera, puł. Kotowicza, D-cy 67 p. p. pułk. Pecki, zast. d-cy 67 p. p. burmistrza Blokusa i członków Magistratu Rada Miejska na uroczystem posiedzeniu powzięła *jednogłośną uchwałę nuadając Rynkowi nazwę Placu im. Marszałka Piłsudskiego*.

W niedzielę o godz. 9 w kościele parafjalnym odbyła się Msza św., poczem defilada pułku i odziałów PW.

Ogólnie obchód 19 marca br. w Brodnicy ocenić należy jako w całej pełni imponujący i całkowicie taki, jakim być winien ze względu na należny wyraz czci dla Marszałka.

W Nowemmieście

Tegoroczny odchód imieninowy ku czci Marszałka Piłsudskiego wypadł w Nowem mieście imponująco. W przeddzień odbyły się poranki szkolne, wieczorem zaś przy dźwiękach orkiestry, ulicami miasta przemaszerował capstrzyk. Przed Starostwem okolicznościowe przemówienie wygłosił p. starosta Dr. Tomczyński, wznosząc okrzyk na cześć Wodza Narodu. W chwilę potem nadjechała sztafeta kolarska Zw. Strzeleckiego z Lubawy z adresami hołdowniczemi dla Marszałka. Prezes Powiatowy Zw. Strzelecki p. Inspektor Woźniak odebrał adresy i wręczył je sztafecie nowomiejskiej, która natychmiast udała się do Brodnicy, aby je dalej przekazać.

Na sali Hotelu Polskiego oddział Zw. Strzeleckiego wystawił sztukę p. t. „Więzień Magdeburga". Amatorzy ze swych ról wywiązali się bardzo dobrze.

Następnego dnia odbyło się uroczyste nabożeństwo przy udziale przedstawicieli władz z p. Starostą Dr. Tombczyńskim na czele. Z ramienia D-cy 67 pp. przybył na uroczystość p major Musiałowicz. Po nabożeństwie przed władzami przedefilowały miejscowe oddziały PW. i WF.

Wieczorem przy zapełnionej po brzegi sali Hotelu Polskiego odbyła się uroczysta akademja. Na program złożyły się produkcje chóralne, muzyczne, deklamacje itp. Przemówienie wygłosił *p. por. Czerwiński*. Bardzo udatnie odtworzył zespół uczni gimnazjalnych fragment z Pana Tadeusza p. t. „Rada" oraz posuwistego poloneza. Okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego i odegraniem Pierwszej Brygady zakończono akademję.

W Gniewie

Uroczystości w Gniewie rozpoczęły się dnia 18 bm. uroczystym capstrzykiem, W niedzielę po uroczystem nabożeństwie, odprawionem przez *ks. dyr. Wierzchowskiego*, nastąpił raport wojska, Straży Granicznej i organizacji na Rynku, po przyjęciu którego d-ca II/6 pp. major Sulik przemówił w krótkich , żołnierskich słowach do zebranych i nawiązując do obecnych gróźb Hitlera, wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej R. P. P. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego. Popołudniu odbyło się na strzelnicy II/65 p. p. strzelanie: podczas którego oznakę strzelecką zdobyli: kier. miejscowej szkoły powszechnej p. Widzgowski, pp. Kremski, p. Zawadzki, Stroiwąs, Szulc, Wojtaszewski, Guz i Wiśniewski.

Uroczystą akademję rozpoczął o godz. 18-ej krótkiem

Uroczystą akademję rozpoczął o godz. 18-tej, krótkiem przemówieniem *p. mec Dereziński* odczytując wysłaną do Belwederu depeszę, którą wszyscy zebrani przyjęli hucznemi oklaskami, jak również i drugą rezolucję odczytaną przez p. mec. Derezińskiego a świadczącą o nastrojach wszystkich obywateli Gniewu i okolicy, wywołanych ostatniemi wystąpieniami Hitlera i następnie p. mjr. Sulik wygłosił okolicznościowy referat o życiu i czynach Marszałka kończąc okrzykiem na cześć dostojnego Solenizanta. Z dalszego programu akademji należy z uznaniem podkreślić śpiew chóru dziatwy miejscowej szkoły powszechnej, pod kierunkiem p. Bojanowskiego, śpiew solowy p. Hollmanowej, przy akompanjamencie p. Nowackiej i deklamacje uczenic gimnazjalnych p. Jurkiewiczówny i Manieckiej.

Całość akademji treścią swą, doborem programu i wykonaniem wywarła imponujące wrażenie.

Po akademji zebrani udali się do Kasyna Oficerskiego na herbatkę, spędzając w miłym nastroju resztę wieczoru.

W Łasinie

W nadgranicznym Łasinie obchodzono bardzo uroczyście dzień 19 marca. W przeddzień już udekorowano bez mała wszystkie domy chorągwiami narodowymi.

W niedzielę rano ruszono pochodem przy dźwiękach orkiestry P. W. z Grudziądza do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które celebrował *ks. wikary Żurek*, zaś podniosłe okolicznościowe kazanie wygłosił *ks. dziekan Karczyński*.

Po nabożeństwie na rynku, *inspektor Straży Granicznej Braziulewicz* w towarzystwie zastępcy *starosty p. Beliny* udekorował dwóch strażników Krzyżami Zasługi, dwom zaś wręczył dekrety awansowe.

Po dekoracji p. Starosta Belina w otoczeniu inspektora *Braziulewicza*, komisarza Straży Granicznej *Kędzierałowa i Gruchały*, komendanta powiatowego policji komisarza *Nowaka*, burmistrza *Tomczyńskiego*, wiceburmistrza *Szloskowskiego*, prezesa rady miejskiej *Górnego* i dwóch udekorowanych strażników przyjął defiladę.

Po defiladzie odbyła się uroczysta akademja. Nieprzebrane tłumy społeczeństwa nie mogły się pomieścić na olbrzymiej sali zapełniając kurytarze i schody.

Akademję zagaił burmistrz *Tomczyński*.

Chór dzieci szkolnych pod kierownictwem dyr. szkoły, wykonał kilka pieśni, uczenica *Widawska i Białecka*, oraz uczeń *Łojewski i* strzelec, *Szczerbowski* wygłosili okolicznościowe wiersze, orkiestra P. W. odegrała kilka utworów muzycznych.

Świetne przemówienie wygłosił strzelec *Lewandowski*.

Akademję zakończył burmistrz Tomczyński, zapewniając p. Starostę Belinę, że tak żywiołową manifestacją *podkreśla miejscowe społeczeństwo bezgraniczne przywiązanie do Wodza Narodu, co niech będzie dla zachłannych sąsiadów z zachodu wskaźnikiem, że w chwili potrzeby jest w Polsce jeden tylko naród — jeden wódz i że ewentualne zaborcze zamiary Prusaków spotkają się zawsze z należytą naszą odprawą już tu na granicznych rubieżach Polski.*

Na akademji zebrano dobrowolne datki na łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego w kwocie ogólnej 16 zł 25 gr.

W Borowym Młynie

Dzień Imienin Wodza Narodu obchodziła wioska nasza niezwykle uroczyście. W przeddzień odbył się poranek dla dziatwy szkolnej wieczorem zaś przeszedł ulicami wioski capstrzyk Zw. Strzeleckiego z orkiestrą za wieś i przy rozpalonym ognisku nauczyciel p. Dalcki złożył w imieniu zebranych ślubowanie obrony ziemi ojczystej.

W niedzielę po Mszy św. odbyła się akademja, którą zagaił wójt p. Ross. Po przemówieniu kierownika szkoły p. Pałuckiego i deklamacjach dziatwy uformował się pochód. Na zakończenie p. Ross dziękując zebranym za udział w uroczystościach podkreślił bezsilną wściekłość i nienawiść naszych zachodnich sąsiadów, którzy nawet tutaj przez sprzedawczyków i zdrajców usiłują burzyć jedność i patrjotyzm wśród Kaszubów.

W Brusach

W sobotę odbyła się msza św., a następnie poranek dla dziatwy szkolnej. Cały program wypełniły występy i referaty młodzieży klas wyższych Całość wypadła bardzo dobrze. Wieczorem odbyło się przedstawienie teatralne.

W Płochocinku

W dzień Imienin Marszałka odbyła się u nas uroczysta akademja zorganizowana przez oddział Zw. Strzeleckiego. Akademję zagaił nauczyciel ob. Pokojski, referat zaś okolicznościowy obywatel nauczyciel Pstrąg z Płochocina. Dalszy program wypełniły występy dziatwy szkolnej. Odśpiewaniem „Roty" zakończono uroczystość.

W Sępolnie

Jak we wszystkich miejscowościach Pomorza i u nas obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego wypadł niezwykle imponująco. W sobotę wieczorem przeszedł ulicami miasta capstrzyk organizacyj miejscowych z orkiestrą SMP. Pod gmachem starostwa pochód zatrzymał się, aby w ręce p. starosty złożyć życzenia dla dostojnego Solenizanta. Po przemówieniu p. starosty wyruszyła sztafeta kolarska z adresem hołdowniczym do Tucholi.

W niedzielę *ks. proboszcz Grudziński* odprawił uroczystą Mszę św., poczem odbyła się defilada. Po defiladzie przemówił do zebranych tłumów na Rynku p. asesor Wojciechowski. Po południu odbyły się strzelania młodzieży PW. a wieczorem uroczysta akademja w której wzięło tłumny udział miejscowe społeczeństwo.

W Omulu

Wzorem lat ubiegłych wioska Omule godnie uczciła dzień imienin Marszałka Piłsudskiego. Już w sobotę po południu wiele domów udekorowano flagami o barwach narodowych. Z inicjatywy oddziału Zw. Strzeleckiego został wieczorem urządzony uroczysty capstrzyk. Huk wystrzałów i detonacji zwiastował uroczystą chwilę O godz. 19,00 od budynku szkolnego wyruszyły ze śpiewem: Oddział Strzelecki z bronią prowadzony przez kom. Babskiego Stan. i dzieci szkolne z ob. Różańskim Józefem pochodem przez wioskę. W powrotnej drodze całość zatrzymała się na placu szkolnym, gdzie rozpalono ognisko przy którem do zebranych obywateli wygłosili okolicznościowe przemówienie ob.: Boryna Michał i Różański Józef kończąc okrzykiem na cześć Dostojnego Solenizanta. — Okrzyk z zapałem przez publiczność został trzykrotnie powtórzony. Po odśpiewaniu „Jeszcze Polska nie zginęła" i modlitwy „Wszystkie nasze dzienne sprawy" udano się przed szkołę gdzie pochód rozwiązano.

W niedzielę o godz. 15,30 odbyła się uroczysta akademja w świetlicy strzeleckiej. Wspólnem odśpiewaniem Pierwszej Brygady akademję zakończone.

Czersk

— Utworzenie Koła Z. O. R. W dniu 1 marca zawiązało się Koło Związku Oficerów Rezerwy z siedzibą w Czersku. Zarząd Koła został wybrany w następującym składzie: Wolski Tadeusz, Majcherkiewicz Stanisław, Trybull Paweł, Kopeć Kazimierz, Przewoski Antoni, Galla Kazimierz, Skonieczny Alfons i Brzoskowski Antoni.

Zebranie organizacyjne zaszczycili p. prezes Koła Z. O. R. z Chojnic i przedstawiciel armii czynnej z Baonu Chojnickiego.

KRONIKA

piątek 24 marca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Czwartek Katarzyny Kr. Szw. Piątek Marka i Tymoteu. M.

— **Dyżur nocny aptek** do niedzieli, dnia 26 bm. włącznie pełnią: Apteka na Bielawach, ul. Chodkiewicza 22, tel. 14-67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 12-04 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel 3-00.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Czwartkowy wieczór wypełni przepiękna operetka Kalmana „Prymas cyganów" z p. Cimem w roli tytułowej.

Chór Dana w Bydgoszczy. Dyrekcji Teatru udało się pozyskać na jeden tylko występ wszechświatowej sławy chór rewelersów warszawskiei „Bandy", który zaprodukuje najnowsze piosenki angielskie, francuskie, włoskie i murzyńskie. Współudział przyjmuje Marysia Nobisówna wschodząca gwiazda baletu oraz król piosenkarzy Mieczysław Fogg. Bilety są już w rozsprzedaży.

„Królewna Pokrzywka" na liczne żądanie ukaże się nieodwołalnie ostatni raz w sobotę o godzinie 4 po cenach minimalnych od 10 do 99 groszy.

„Mam lat 26" głośny reportaż w 8 obrazach będzie najbliższą premjerą w dziale dramatu. Rzecz ta porusza problem społeczny przez co jest zawsze aktualna. Centralną postać gra p. Tatarkiewicz. W innych głównych rolach wystąpią pp. Barwińska, Łukowska i Wilamowski. Poza tem udział bierze cały zespół. Reżyseruje St. Skalski.

REPERTUAR KIN.

Apollo: wzruszający dramat w przebogatej treści życiowej p. t. „Anioł pod szminką", oraz film osnuty na tle świateł i cieni pożycia małżeńskiego p. t. „W porywie zmysłów". Początek już o godz. 6.30 i 9-tej.

Kristal: pełen napięcia i pikanterji dramat z za kulis teatru, filmu i... życia, p. t. „Podróż poślubna we troje" z ulubienicą ekranów Brygidą Helm i Albertem Prejeanem w rolach głównych. Ponadto doborowy nadprogram.

Marysieńka: — „Szalona dziewczyna" i „W wirze wielkomiejskim".

Nowości: — film wojenny p. t. „Generał Czeng". Ponadto nadprogram.

Rewja: Henny Garat i Mary Glorja w przepięknym filmie p. t. „Odwieczna pieśń". Na scenie nowa arcyciekawa rewja w 12 obrazach, w wykonaniu zespołu artystów scen warszawskich. Początek I seansu o godz. 6.15.

Wojskowe: — w dn. 24, 25 i 26 bm. sensacyjny dramat na tle zbrodni pt. „Tajemnicza zaułków Londynu". Ponadto nadprogram. Dn. 24 i 25 początek o godzinie 19, w niedzielę od godz. 17.

Z miasta

— **Kursy społeczne Związku Legjonistów Polskich.** Następny wykład w czwartek, dnia 23 bm. o godzinie 20 w świetlicy Rodziny Policyjnej. Referat pt. „Jednostka, Państwo, Społeczeństwo" wygłosi p. dr. prof. Peliński.

— **Zebranie plenarne Koła Rodzicielskiego przy szkole powszechnej na Jachcicach** odbędzie się w niedzielę dnia 26 bm. o godzinie 15.

— **Baczność właściciele samochodów!** W pierwszych dniach kwietnia br. odbędzie się rejestracja pojazdów mechanicznych w Bydgoszczy. Zgłoszenia przyjmuje Z. Kochański. Kursy samochodowe w Bydgoszczy ul. 3 Maja 20 a, tel. 11-85.

— **Ostre strzelanie. Dnia 22 i 25 bm.** przeprowadzać będzie 61 p. p. Wlkp. ostre strzelanie na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piech. Wlkp. w Jachcicach.

Wszelkie drogi w tym kierunku strzeżone będą przez wartowników 61 p. p. Wlkp.

— **Kto zgubił?** W miejskim urzędzie porządku publicznego w miejscu złożono jedną znalezioną sakiewkę z zawartością. Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie ul. Grodzka nr. 25 pokój nr. 21.

— **Związek Naucz. Polskiego.** Zebranie plenarne odbędzie się w sobotę dnia 25 bm. o godzinie 17 w szkole wydziałowej. Na porządku dziennym referat o harcerstwie i sprawa wycieczki do Warszawy.

— **Dalsze ofiary na dożywianie bezrobotnych w Kuchni Ludowej w czasie od 15 lutego do 15 marca 1933 roku złożyli: P. P. Firma Bacon Export** 355 kg kości, Pokora 190 kg mięsa drobn., Bydgoska Fabr. Makaronu 275 kg makaronu, Cichocki pół kg wyr. mięsnych, Schramke 10 boch. chleba, Latte 142 kg sera stoł. i 25 skrz. sera harc., 61 pułk piechoty Wlkp. 60 boch. chleba, 50 kg kaszy i 100 kg fasoli, Wlkp. Skład Kawy 15 kg grochu, B. Stark 8 misek emalj., Frohwerk 51 kg mięsa wol., Burzyński 1 mtr. drzewa, Tojka 12,5 kg makaronu, Kruża 10 boch. chleba, Gąszczak 5 kg płatków owsian., Sommer 24 kg mięsa drobnego, Achtel 50 kg mięsa drobn., Łuczkowski 100 kg fasoli, Kaczmarek 50 kg ziemniaków, Chwiałkowski 25 kg wyrobów mięsnych, Miejski Urząd Badania Środków Spożywczych 7½ kg masła.

Za złożone ofiary składam serdeczne podziękowanie.

Bydgoszcz, dnia 17 marca 1933 roku.

Prezydent miasta: (—) **L. Barciszewski.**

— **Sybiracy.** Zarząd Główny Związku Sybiraków na mocy § 29 swego statutu mianował członkiem i przewodniczącym Komisji Organizacyjnej Związku Sybiraków na terenie Województwa Pomorskiego red. Stanisława Sokołowskiego (Kościuszki 9, tel. 23).

W związku z powyższem zwraca się uwagę działaczy niepodległościowców tak wojskowych jak i politycznych z terenu Sybirji i Dalekiego Wschodu, by w swym własnym interesie nadesłali pod powyższym adresem kwestjonarjusze dla przesłania tychże do Podkomisji Syberyjskiej Krzyża i Medalu Niepodległości.

Równocześnie zwraca się uwagę wszystkim Sybirakom, by ze względu na odbyć się mają cy w najbliższym czasie Zjazd Organizacyjny Okręgu Pomorskiego zechcieli zgłosić swe adresy.

Otwarcie Uniwersytetu Żołnierskiego w Bydgoszczy

Staraniem bydgoskiego Oddziału Polskiego Białego Krzyża którego zasługi w dziedzinie krzewienia oświaty i kultury duchowej wśród naszych żołnierzy, są znane — odbyło się ub. wtorku otwarcie t. zw. Uniwersytetu Żołnierskiego. Uniwersytet ten, mający charakter kursu, przewiduje cykl wykładów z różnych dziedzin życia społecznego, które wygłaszane będą przez wybitnych prelegentów. Znaczenie takiego „uniwersytetu" dla oświaty poza szkolnej żołnierzy jest dostatecznie znane, by je potrzeba na tem miejscu opisywać.

W uroczystości otwarcia Uniwersytetu Żołnierskiego, poza paniami z Komitetu PBK z p. Stabrowską oraz władzami wojskowemi miejscowego garnizonu z dow. 15 dyw. piech. gen. **Thommee na czele** — wzięli udział liczni goście i reprezentanci organizacyj społecznych i kulturalnych naszego miasta. Pierwszy wykład zgromadził w sali gimnastycznej 62 pp. (gdzie mieści się również Kino Wojskowe) zgórą 1000 żołnierzy z wszystkich formacyj tut. garnizonu.

Otwarcia Uniwersytetu dokonał imieniem organizatorów p. insp. szk. Klimesz, wygłaszając okolicznościowe przemówienie oraz składając na ręce p. gen. Thommee podziękowanie za pomoc władz wojskowych w pracy P. B. K.

Po wykładzie urozmaiconym przezroczami, który wygłosił p. dr. Świątecki, zabrał głos p. gen Thomme, dziękując Paniom z PBK za pełną poświęcenia pracę na polu oświaty żołnierza.

Z sali sądowej

Za czynny opór wobec policji

Sąd wymierza dotkliwe kary

Dnia 31-go grudnia ub. r. pełniący służbę przy dworcu kolejowym starszy posterunkowy Szukalski zatrzymał jadącego na rowerze 10-letniego robotnika Czesława Marcinniaka, żądając od niego okazania karty rowerowej. Marciniak mimo kilkakrotnego wezwania nie chciał pokazać karty ani też podać swego nazwiska. Wobec takiego zachowania się, posterunkowy P. P. powziął podejrzenie, że rower pochodzi z kradzieży, tembardziej, że drugi osobnik jadący z Marciniakiem na rowerze porwał wehikuł i ulotnił się z zagrożonego terenu.

Gdy policjant spostrzegł, że normalnie z Marciniakiem sprawy nie załatwi, i chciał przy użyciu siły doprowadzić go do Komisarjatu P. P., wówczas zacietrzewiony „rowerzysta" wyrwał mu się z rąk, a następnie rzucił się na niego, turbując go dotkliwie.

Dopiero przy pomocy przechodniów udało się posterunkowemu wojowniczego młodziana ubezwładnić i odstawić do posterunku policyjnego. Sprawa ta znalazła obecnie swój epilog w sali sądowej. Tutaj Marciniak żałował serdecznie swego młodzieńczego wybryku i obiecywał ze skruchą poprawę. Sąd skazał go na karę 4 miesięcy więzienia.

* *
*

Podobny wypadek miał miejsce na postoju targowym Bydgoszcz—Okole. Mianowicie 33-letni robotnik niej. **Jan Steinke** w dniu 5 października sprzedawał tamże pantofle, nie posiadając świadectwa przemysłowego. Patrolujący na rynku post. P. P. Wielicki, chciał Steinkego odprowadzić do Komisarjatu, celem spisania protokółu policyjnego.

Steinke wówczas stawił czynny opór, a nawet uderzył legitymującego go posterunkowego pięścią w piers i głowę. Posterunkowy, chcąc zapobiec dalszym nieporozumieniom ekscesom Steinkego, nałożył mu na ręce kajdanki i w tym stanie dopiero odstawił go do aresztów policyjnych.

Obecnie odpowiadał Steinke przed Trybunałem Karnym za swój krewki temperament. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

W trosce o opiekę moralną nad więźniami

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Sprawiedliwości stworzyło w tut. więzieniu Komitet więzienny, który ma współdziałać z władzami więziennemi w zakresie opieki moralnej nad więźniami, tudzież w zakresie nauczania więźniów i dostarczania tymże godziwej pracy.

W skład powyższego Komitetu prócz pana prokuratora okręgowego i naczelnika więzienia wchodzących z urzędu do Komitetu powołało Ministerstwo Sprawiedliwości księdza kanonika **Schulza**, panią drową **Szubertową** i pana adwokata **Wirskiego.**

Z uwagi na szlachetny cel niewątpliwie społeczeństwo bydgoskie poprze będzie usilnie działalność tego komitetu.

Zebranie Towarzystwa Marynarzy

Onegdaj odbyło się w lokalu „Pod Lwem" przy licznem zgromadzeniu członków i sympatyków zebranie Towarzystwa Marynarzy. Zebranie zagaił prezes Towarzystwa p. Wasilenko hasłem „Cześć Flocie". Po przyjęciu porządku obrad prelegent Z. O. K. Z. p. Ohler wygłosił obszerny referat na temat obecnych stosunków i konfliktu polsko niemieckiego, apelując do całej organizacji, aby w imię swego programu, który przedewszystkiem ma zadanie szerzenia jaknajdalej idącej propagandy morza i obronę granic, stała nieziomnie na swym posterunku.

W wyniku dyskusji jaka się wywiązała z powodu referatu uchwalono stosowną rezolucję przeciw Hitlerowi. W dalszym ciągu zebrania załatwiono szereg doniosłych spraw natury organizacyjnej między innemi powołano w myśl statutu nowy urząd referenta organizacyjnego, którym jednogłośnie został wybrany p. Bossak Jan. Następne zebranie Towarzystwa uchwalono zwołać w pierwszy piątek po 1-szym kwietnia w tem samym lokalu o godz. 19-tej za pomocą ogłoszenia w prasie.

Zawody bokserskie o mistrzowstwo miasta Bydgoszczy

Tegoroczny turniej bokserski o mistrzostwo miasta rozpocznie się dnia 5 kwietnia br. o godz. 19 w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

Na sędziów punktowych powołuje się pp. Opińskiego, Majtkowskiego, Kochańskiego, Krzyka, Krupę, Rutkowskiego i Wasiaka. — Sędzia ringowy p. Kościelski.

Walki finałowe sędziować będzie deleg. sędzia Okr. Zw. Bokserskiego.

Ruch włamywaczy na masarnie

W dniu wczorajszym donosiliśmy o włamaniu się nieznanych sprawców do składu węgliniarskiego przy ul. Gdańskiej 170, w rezultacie czego mistrz rzeźnicki p. Kalus poszkodowany został na sumę 250 zł. — a dziś znów wypada nam pisać o dwóch dalszych włamaniach do masarń, dokonanych w ciągu ub. nocy.

W pierwszym wypadku nieznani sprawcy odwiedzili p. Władysława Poliwodzińskiego przy ul. Sienkiewicza 40. Złodzieje dostali się do wnętrza składu przez wyłamanie kraty w drzwiach. W podobny sposób, t. zn. przez wybicie szyb u drzwi wejściowych dostali się włamywacze do interesu p. Alfonsa Śledzianowskiego (Podgórna 24).

W obydwóch wypadkach uszli złodzieje wraz ze znacznemi kośćmi mięsiwa przez nikogo nie spostrzeżeni.

Praca społeczna

w Szkole Podchor. dla Podof. w Bydgoszczy

Wśród nieprzebytych ostępów wiedzy fachowej i ogólnej jakie Szkoła drogą wysoko rozwiniętego współzawodnictwa wpaja swoim wychowankom od czasu do czasu przebłyskują punkciki pracy społeczno-narodowej. Obecnie w związku z zakończeniem szeregu walnych zgromadzeń możemy zdać sobie sprawę z ogromu pracy dokonanej na tem polu. Przyjrzyjmy się więc kolejno wynikom tej pracy:

I. Koło L. O. P. P.

Marzenia i wysiłki narodu o potężnej flocie powietrznej realizuje Szkoła przy pomocy Koła LOPP, liczącego ca 380 członków. Na odbytem dorocznem walnem zgromadzeniu członków pod przewodnictwem *plk. dypl. Kosseckiego Stefana* — Komendanta Szkoły referowano, że w ostatnim roku sprawozdawczym Koło zebrało na fundusze lotnictwa kwotę 2152,50 zł., z czego 2099,50 zł. przekazano do miejskiego Komitetu LOPP.; a reszta w kwocie 53.— zł. zostało w kasie, jako saldo na rok bieżący, ani jednego grosza nie wydatkowano na sprawy wewnętrzne. Sprawozdanie z pracy Koła w imieniu zarządu złożył *mjr. Boehm* Stanisław. Zarządowi udzielono absolutorjum a przez powstanie i dwuminutową ciszę uczczono pamięć bohaterskich lotników śp. kpt. Żwirki i inż. Wigury. Przewodniczący wezwał członków do propagowania LOPP wśród swych znajomych jak i do prowadzenia zbiórek pieniężnych na organizację zawodów w Chalengeu w r. 1934.

Wyłoniony zarząd składa się: z przewodniczącego *mjr. Boehma*, sekretarza *pchr. Jasińskiego*, skarbnika *sierż. Kalkusa* i zastępców: kpt. Drozda i pchr. Marowskiego. Komisja rewizyjna, kpt. Rossler, por. Adamowski i st. sierż. Dwornik, zastęp. pchr. Zimmer i st. sier. Sawałek. Delegatami do Miejskiego Komitetu L. O. P. P.: kpt. dypl. Gorgosz, kpt. Gniadek, kpt Duracz i pchr. Fryczyński. Referatem gazowym Koła kieruje kpt. Drozd, a referatem lotniczym kieruje pchr. Hubczenko.

II. Spółdzielnia Szkoły.

Wzniosłe idee spółdzielczości zaprzątające umysły najwybitniejszych ekonomistów świata przy rozwiązaniu bardzo trudnego problemu zbliżenia wytwórcy do konsumenta i uczciwym podziale (rozdziale) zysków z racjonalnej gospodarki. Przypominają mi się mocne słowa Pana *gen. Pasławskiego Stefana* — d-cy O. K. VIII wygłoszone na garnizonowej odprawie spółdzielców: *„świat kroczy ku nowym formom gospodarczym. Stoimy na przełomie 2-ch epok. Gospodarka światowa wyzwalcona na podłożu indywidualizmu burżuazji francuskiej — załamuje się na całej linji: Rodzą się nowe formy gospodarcze, w których my spółdzielcy spodziewamy się uzyskać kierownicze stanowisko"*. Te znamienne słowa długoletniego pracownika na niwie spółdzielczości, dążącego do wychowywania na powierzonym sobie terenie sumiennych żołnierzy, przepojonych duchem patrjotyzmu, a jednocześnie wpojenie w ich dusze zasad „ludzi gospodarczych" czyli łącząc oba pojęcia dąży do wychowywania prawdziwie wolnych i niezależnych jednostek dla społeczeństwa.

Ideały te cieszą się wielką popularnością w bydgoskiej Szkole Oficerskiej. Dowodem tego jest świetnie prosperująca spółdzielnia prowadząca: 2 sklepy sprzedaży, 2 kasyna, herbaciarnię i czytelnię oraz zatrudniająca 17 osób personelu cywilnego. Jest to wzorowa jednostka samorządu gospodarczego. Cała „załoga" Szkoły rozpoczynając od Komendanta, a kończąc na najmłodszym podchorążym z dumą może się pochwalić wynikami jej pracy.

Na odbytem rocznem walnem zgromadzeniu pod przewodnictwem ppłk. dypl. *Hodały Karola* — Dyrektora Nauk wynikało z poszczególnych sprawozdań, że: majątek spółdzielni wynosi 60.920,91 zł., obrót tegoroczny zamknął się kwotą 397.583,89 zł. Czysta nadwyżka w kwocie zł. 22.032,01 rozdzielono na: fundusz społeczny, rezerwowy, amortyzacyjny, zwroty od zakupów, cele społeczne i renumeracje dla personelu.

W skład zarządu na bieżący rok obrachunkowy weszli: kpt. Szymanowski — jako przewodniczący pro. Sepichowski jako kier. handlowy oraz pchr. Wit, Degórski, Karwowski i Sroka. Do **Rady Nadzorczej** kpt. Chudzikiewicz, kpt. Hildebrandt, pchr. Westwalewicz, Cieślak, Ślizieo, Kurkowski, Pikliszkiewicz i st. sierż. Cierpiszewski.

(Dokończenie nastąpi).

Echa nadużyć w Urzędzie Skarbowym w Chełmży

Egzekutor Więckowski i towarzysze na ławie oskarżonych

Głośną była w lecie ub. roku sprawa nadużyć w Urzędzie Skarbowym w Chełmży. Naczelnik urzędu **Hermogenes Kujawa, egzekutor podatkowy Walenty Kujawa** i dwaj **urzędnicy skarbowi Mikołaj Srebnicki i Stanisław Łukasik** zostali aresztowani, a całą sprawą zajął się prokurator.

Więckowski stanął przed Sądem oskarżony **o przywłaszczenie pieniędzy skarbowych w kwocie 4569 złotych,** a reszta o tolerowanie nadużyć i podejrzane manipulacje z zajmowanemi przedmiotami u szeregu osób za podatki. —

Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Chełmży **zasądził Więckowskiego na 1 rok więzienia i** pozbawienie praw obywatelskich na przeciąg lat 5, resztę zaś oskarżonych uniewinnił. Od wyroku tego założył apelację prokurator i Więckowski.

Na skutek odwołania w ubiegły wtorek Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem wiceprezesa Klanka przystąpił do ponownego rozpatrzenia sprawy.

Po odczytaniu motywów wyroku i wniesionej apelacji przystąpiono do przesłuchania **Więckowskiego, którego zeznania trwały prawie 3 godziny.**

Więckowski ze skruchą przyznaje się do **winy i oświadcza, że suma sprzeniewierzona przez niego wynosi nie 4 tys. zł a 7 tys. zł.** Pieniądze te rozeszły się między wszystkich oskarżonych. Więckowski podaje pozycje jakie pobrał od niego Kujawa na różne swoje wyjazdy, urlopy, spłacanie rat za meble itd. Gdy Kujawa szedł na ćwiczenia urządzono wesoło pożegnanie i po miesiącu przywitanie, a wszystko to płacono z pieniędzy zdefraudowanych. Aby jednak malwersacje nie wyszły na jaw towarzysze zabaw jednocześnie przełożeni wręczyli mu trzy egzemplarze pokwitowań. Kiedy zjeżdżała do Urzędu komisja rewizyjna Kujawa wysyłał go zawsze w teren tak, że rewident nie mógł go nigdy zastać i przeprowadzić rewizji.

Dalej zeznaje Więckowski, że Kujawa i inni ciągali go do restauracji, a kiedy przychodziło do płacenia rachunku oświadczali — „a teraz ty płać".

Na zapytanie przewodniczącego ile z zdefraudowanych pieniędzy zatrzymał dla siebie, Więckowski oświadcza, że nic prócz tego co razem z oskarżonymi przepił i przejadł. Gdy suma brakującą w kasie dochodziła do kilku tysięcy złotych, Więckowski za poradą żony zaczął się starać o przeniesienie.

Ze skruchą oświadcza oskarżony, że kilkakrotnie miał zamiar donieść władzom o nadużyciach zawsze jednak towarzysze od kieliszka prosili go, aby tego nie robił, a nawet pewnego razu ofiarowali mu dla załagodzenia sytuacji ubranie, zapewniając przytem, że brakującą sumę w kasie pokryją.

Gdy wreszcie przyszło przeniesienie i Więckowski musiał zdać czynności następcy, sprawa zaczęła się komplikować jeszcze więcej. Kujawa wpłynął na egzekutora, aby pożyczył od rodziny pieniędzy na pokrycie niedoboru. W rezultacie Więckowski wydostał od brata 1300 zł, a od teścia 2 tys. zł wpłacając te pieniądze do Kasy Urzędu. Suma ta nie pokryła jednak całej zdefraudowanej kwoty i kiedy Kujawa i towarzysze nie chcieli wpłacić reszty, Więckowski nie chcąc naciągać dalej rodziny, zameldował o nadużyciach władzom.

W dalszym ciągu rozprawy przesłuchano we wtorek oskarżonego Srebnickiego, poczem odroczono rozprawę do czwartku.

Bezczelna prowokacja hitlerowca

Administrator majątku Polskie Węgrowo w powiecie grudziądzkim wygraża polskiej ludności

Nedawno zaszedł niesłychanie prowokacyjny wypadek rozbicia przez bandę prowokatorów niemieckich godeł państwowych w Wielkiej Tymawie, powiatu grudziądzkiego, a dziś znów notujemy fakt bezprzykładnej bezczelności.

W majątku Polskie Węgrowo jest zatrudnionych kilkanaście rodzin polskich, które systematycznie są **szykanowane przez administratora tego majątku — Hermana Gerlacha, niemca, obywatela gdańskiego.**

Właścicielem Polskiego Węgrowa jest również niemiec Eryk Tomny.

Ostatnio Gerlach wygrażał ludności polskiej że niedługo już nadejdzie chwila, gdy Hitler połączy Pomorze z Niemcami i wówczas zrobi się porządek z Polakami.

On — Gerlach pierwszy będzie stawiał **Polaków pod ścianę i strzelał do nich. Już dziś prowadzi czarną listę Polaków, którzy należą do Strzelca lub innych organizacyj PW.**

Takiemi pogróżkami teroryzował mieszkańców nietylko majątku Polskie Węgrowo, ale i innych okolicznych majątków.

Gorącym wyznawcą Hitlera zainteresowała się policja, która po wstępnych dochodzeniach Gerlacha aresztowała, odstawiając go do dyspozycji władz sądowych.

Udusiła niemowlę swej siostry

Młodą zbrodniarkę zasądzono na 5 lat więzienia

We wsi Strzaski pod Świeciem jedna z córek rolnika Strelhaua w czerwcu ub. roku porodziła nieślubne dziecko, które zaraz po urodzeniu **siostra jej 21 letnia Paulina za namową ojca udusiła,** a następnie zakopała na polu w łubinie. Po kilku dniach Paulina Strelhau, obawiając się aby zwłoki noworodka nie zostały podczas orki wydobyte, zagrzebała je w przydrożnym rowie.

Potworne morderstwo młodej dziewczyny wyszło jednak na jaw i Sąd Okręgowy w Grudziądzu **zasądził ją na 5 lat więzienia.**

Wczoraj Sąd Apelacyjny wyrok I instancji zatwierdził zarówno co do winy jak i kary.

Fałszywa wstydliwość

Lubimy się powoływać — stanowczo zbyt często — na to co się za granicą dzieje. Wystarczy nieraz by sprzedawca szepnął: „to jest prawdziwy, zagraniczny towar", by kupujący nabył byle tandetę za drogie pieniądze.

W tych wypadkach jednak, kiedy rzecz jest istotnie godna naśladowania pomijamy ją, jak gdyby nie widzimy... Co więcej: niechętnie o niej mówimy, a znajdują się i tacy, którzy wypowiadają walkę inowacji, opartej zresztą na długoletnim doświadczeniu w Zachodniej Europie.

Mamy na myśli palenie papierosów w instytucjach publicznych, w kinach i teatrach.

Francuz, Anglik, czy inny Europejczyk, skoro już pali papierosy, może je palić wszędzie, gdzie to nie grozi pożarem, wybuchem, czy inną klęską.

U nas spotykamy się wszędzie z zakazami palenia. Zapewne, znajdziemy argumentów moc przeciw paleniu wogóle. Jednakże realnie biorąc, olbrzymie rzesze ludności palą. I z faktem tym nie można się nie liczyć. Nie odzwyczai się nikogo od nałogu palenia. Zakazami krępuje się natomiast zupełnie niepotrzebnie rzesze palaczy.

Mówimy o tem bez osłonek i bez obawy posądzenia nas o szerzenie palenia. Jesteśmy bowiem po pierwsze zwolennikami zniesienia wszelkich zbędnych zakazów, po drugie, otwarcie mówiąc, dochód spożycia tytoniu na rzecz skarbu państwa (np. w budżecie na rok 1933-34) przewidywany jest w kwocie 350 miljonów.

I ta okoliczność zwalnia nas z ukrywania potrzeby rozszerzenia rynku zbytu, a pozatem słuszne jest nieco liberalniejsze traktowanie ludzkich przyzwyczajeń.

L. K—c.

Kto wygrał?

Warszawa, 23. 3. (PAT). W 12 tym dniu ciągnienia piątej klasy 26 Polskiej Państw. Loterji Klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów:

300.000 zł na nr 37.640,
20.000 zł na nr. 24.091
15.000 zł na nr 7,606 i
10.000 zł na nr. 70.212.

Kowalewo

— **Zebranie kupiectwa.** W ub. piątek odbyło się nadzwyczajne zebranie Tow. Kupców Samodzielnych.

Zebranie zagaił p. prezes p. Budzikowski. Następnie p. dyr. Radojewski wygłosił referat o sytuacji gospodarczej kraju, naświetlając zagadnienia podatkowe, monopolowe, socjalne, kredytowe, kartelowe itp. Nad referatem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której wzięli udział p. prezes Budzikowski p. Przybyszewski, p. Stankiewicz, p. Główczewski, p. Smoliński i inni.

Na zakończenie podziękowano dyr. Radojewskiemu za przybycie i podkreślono gotowość ścisłej współpracy z Centralą dla dobra kupiectwa pomorskiego.

Chełmża

— *Nigdy członkiem nie był.* W „Głosie Wsi i Osady" w dziale płatnych ogłoszeń niejaki Alojzy Makowski zamieścił oświadczenie, w którem donosi, że występuje z Zw. Strzeleckiego nie mogąc pogodzić się z „taktyką" ZS.

Oświadczenie to wygląda niezwykle szumnie i groźnie, gdy tymczasem p. Makowski nigdy członkiem ZS. nie był, gdyż nie chciano go w szeregi strzeleckie przyjąć.

Konarzyny

Z życia Powstańców. Na odbytem walnem zebraniu Związku Powstańców i Wojaków — wygłosił piękny referat p. Gliszczyński pt. „Pomorze w latach 1918—20". W skład zarządu weszli pp.: Sitkiewicz, Pastewski, Gliszczyński, Kreja i inni.

Odczyt. Dnia 16 bm. zebrali się mieszkańcy Konarzyn w lokalu p. Paluszkiewicza na odczyt pt. „Sposoby walki chemicznej", który wygłosił p dr. Staszkiewicz z Lipnicy.

Programy radjowe

Czwartek, dnia 23. marca

Warszawa 12, 10 Płyty; 12,35 Koncert szkolny z Filhm. (Mozart, Beethoven, Schumann, Schubert, Saint — Saens) 15,25 Płyty (Recytacje) 15,50 Muzyka lekka; 16,25 Francuski; 16,40 odczyt 17,00 Recital śpiewaczy; 17,40 odczyt 18,00 odczyt dla maturzystów (historja) 18,25 Muzyka lekka. 19 45 Wstęp do koncertu z Wiednia 20,05 Transmisja z Wiednia. Utwory Brucknera (Symfonja 9, Te Deum) 21,45 Słuchowisko „Pigmaljon" 22,45 Płyty 23,00 Muzyka taneczna

Piątek, 24 marca 1933 r.

Warszawa: 12.10 Płyty; 15.50 Muzyka salonowa — płyty; 16.20 Odczyt dla maturzystów (Dział „Historja") „Rewolucja Francuska", odczyt II-gi — wygl. prof. H. Mościcki; 16,40 Odczyt z Poznania; 17,00 Koncert; 18,00 Odczyt dla maturzystów (Dział „Literatura Polska") p. t. „Młoda Polska" — wygł. p. L. Płoszewski; 18,25 Muzyka lekka; 19.00 Rozmaitości; 19,20 „Przegląd roln. prasy kraj. i zagranicznej" z Wilna; 19,30 Feljeton p. t. „Polskie trampy", wygł. p. Marek Rokita; 20,00 Pogadanka muzyczna — wygł. p. K. Stromenger; 20,15 Koncert symfoniczny z Filh. Warsz.: 1) G. Enescu: Rapsodja 2-ga, 2) H. Rabaud: Poemat symf. „La procession nocturne", 3) N. Paganini; Koncert skrzypcowy D-dur. II 4) H. Berlioz: Symfonja fantastyczna; W przerwie feljeton literacki p. t. „Powieść kryminalna", wygłosi dr. J. Muszkowski.

Zagranica.

Rzym, 16,00 Recital śpiew. Lotty Lehmann. Tr. z Akademji św. Cecylji.

Moskwa 17,25 „Cyganerja", op. Pucciniego. Tr. z filji Teatru Wielkiego.

Budapeszt, 19,30 Tr. z Opery Królewskiej.

Medjolan, 21,00 Koncert symfoniczny.

Wiedeń 21,00 Koncert symfoniczny.

Za zniewagę — areszt

Przed Sądem Grodzkim w Brodnicy odpowiadał redaktor „Głosu Wsi i Osady" p. Romuald Wasilewski z Chełmży oskarżony o zamieszczenie swego czasu w powyższym piśmie artykułu „Brodnica czy Zbrodnica"

W artykule tym autor dopuścił się zniewagi starosty brodnickiego i władz policyjnych przez zamieszczenia całego szeregu zmyślonych i oszczerczych zarzutów.

Ponieważ oskarżony na rozprawie nie mógł prawdziwości żadnego z zarzutów udowodnić, **skazany został na 4 mies. aresztu.**

Kościerzyna

— *Groźny pożar.* Dnia 16 bm. o godz. 14,45 w zabudowaniu Grocholskiego Józefa w Kościerzynie powstał pożar, który zniszczył stodołę wraz z przybudówką oraz niektóre maszyny rolnicze. Spalone mienie było ubezpieczone na sumę 6600 zł. w Pom. Tow. Ubezp. w Poznaniu Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że pożar powstał wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych, podczas młócenia zboża.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 22 III. 1933 r.

	Tranzakcje Kupno
WALUTY.	
Dolary St. Zjedn.	—
DEWIZY.	
Belgja	124,55—124,2
Gdańsk	—
Bukareszt	—
Holandja	359,50—358,60
Kopenhaga	—
Londyn	30.53—30.39
Nowy York	—
Nowy York telegr.	8.927—8.907
Paryż	35,03—34,94
Praga	—
Sztokholm	—
Szwajcarja	172.30—171.87
Włochy	46.00—45,77
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,35—212,40

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

Dostawa bieżąca, parytet Poznań, handel hurtowy
za 100 kg. z dn. 21 III 1932 r.

Żyto	—
Pszenica	—
Jęczmień	—
„ zwycz prz.	—
Owies pastewn.	—
Mąka żytnia 65%	—
„ pszenna 65%	—
Otręby żytnie	9,75—10,00
„ pszenne	—
„ „ grube	—
Ziemniaki jadalne białe	—
„ czerwone	—
Saradela	—

Poznańska giełda bydlęca.

z dnia 21 III. 1933 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi. Cena loco Targ-Poznań z kosztami handl.

	zł.
WOŁY.	
a) pełno-mięsiste wytucz. nie oprzęg.	60—64
b) mięsiste tuczone młode do 3 lat	54—58
c) mięsiste tuczone starsze	46—50
d) mięsiste miernie odżywione	34—38
BUHAJE.	
a) wytuczone pełno-mięsiste	54—58
b) tuczone mięsiste	48—52
c) nie tuczone, dobrze odżyw. starsze	36—40
d) miernie odżywione	32—34
KROWY.	
a) wytuczone, pełno mięsiste	56—62
b) tuczone mięsiste	50—54
c) nie tuczone, dobrze odżywione	30—34
d) miernie odżywione	20—26
JAŁOWICE.	
a) wytuczone, pełno mięsiste	60—64
b) wytuczone mięsiste	54—58
c) nie wytuczne, dobrze odżywione	46—50
d) miernie odżywione	34—38
MŁODZIEŻ.	
a) dobrze odżywione	34—38
b) miernie odżywione	30—34
CIELĘTA.	
a) najprzedniejsze wytuczone	64—70
b) tuczone	54—60
c) dobrze odżywione	48—52
d) miernie odżywione	40—46
OWCE.	
a) wytuczone, pełno mięsiste jagnięta i młodsze skopy	50—52
b) wytuczone starsze skopy i maciorki	40—46
c) dobrze odżywione	36—
d) miernie odżywione	—
SWINIE	
a) pełno mięsiste tuczniki od 120-150 kg. żywej wagi	108—110
b) pełno mięsiste 100 do 120 kg.	102—104
c) mięsiste 80 do 100 kg.	98—100
d) mięsite ponad kg 80	88—94
e) maciory i późne kastraty	94—100

OGŁOSZENIE

Ze względu na to, iż **Komitet Rozbudowy Miasta** ma zamiar zwrócić się do Banku Gospodarstwa Krajowego o podwyższenie kontyngentu budowlanego o ile okaże się potrzeba, wzywa się interesentów chcących korzystać z pożyczki budowlanej o składanie podań o pożyczki budowlane najpóźniej do dnia 27 marca br.

Przewodniczący Komitetu Rozbudowy Miasta
(—) Włodek prezydent Miasta

Grudziądz, dnia 22 marca 1933 r. 1531

Komisarjat Rządu w Gdyni
Oddział Bezp i Porz. Publicznego.
Nr. I. P. P. 360/33.

Gdynia, dnia 8 lutego 1933 r.

Komisarjat Rządu podaje do publicznej wiadomości, że Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych urzędować będzie w Toruniu:

w mies. lutym — dnia 11, w mies. marcu — dnia 18 i 25, w mies. kwietniu — dnia 1, 8, 14 i 22.

Właściciele pojazdów mechanicznych które mają być zarejestrowane winni po myśli § 18 rozp Min Rob Publ. i Min Spraw Wewn. z dnia 27. 1. 1928 r (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 396) złożyć podanie do Urzędu Wojewódzkiego, poczem termin przeglądu będzie wyznaczony Również kandydaci na kierowców mogą się zgłosić do egzaminu tylko po uprzedniem złożeniu podania po myśli § 59 cyt. rozp. i otrzymaniu wezwania. (450

Za Komisarza Rządu:
(—) Z. Szacherski,
Kierownik Oddz. Bezp. i Porz. Publ.
Zlec. nr. 183

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 27 marca r. b. o godzinie 11 przed południem sprzedawać będę za gotówkę najwięcej dającemu: 2 konie wyjazdowe, 2 źrebaki, 13 cieląt, 15 sztuk młodego bydła, 1 powózkę czarną, 60 sztuk warchlaków. Orzeczenie na łączną sumę 4.035 zł. Zbiórka licytantów na majątku Kończewice.
Rej. 414/33 **1521**
Gramowski, komornik sądowy w Chełmży.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 25 marca 1933 roku sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę przy Nowym Rynku 11 o godz. 10-tej następujące przedmioty: 2 kanapy, 4 dywany, harmonjum z fotelikiem, 2 obrazy, lampę elektr., szafę na kryształy, lustro z szafką, 2 fotele i samochód ciężarowy, oszacowane na łączną sumę 3.630 zł., które można w dniu licytacji na miejscu oglądać.
Zlec. Nr. 282/VIII. 1534
(—) Walkiewicz, kom. Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W piątek dnia 24. 3. 1933 roku o godzinie 10 przed poł. sprzedam przy ul. Marsz. Focha 16 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 1 maszynę do fabrykacji czekolady oszacowaną na sumę 1.500 zł., na stępnie o godzinie 11 przed poł. przy ul. Podwale róg Kościelnej: 1 szafę żelazną, 1 maszynę Remington, 1000 m. surówki, 1000 m. barchanu, 1 biurko, 1 półkę, 200 m. surówki oszacowanych na łączną sumę 1.210 zł., które można oglądać w dniu licytacji na miejscu sprzedaży.
Zlec. Nr. 592/VII 1533
Malak, komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę dnia 25 marca 1933 r. o godzinie 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę w Grudziądzu przy ul. Rynek 7 co następuje: większą ilość materjałów na ubranie, 1 lustro z konsolą, 1 stół składowy, pult do pisania, oraz 1 stolik do palenia.
Jaranowski, komornik Sądu Grodzkiego, rewiru I.
1530 w Grudziądzu 753

PRZETARG

na dostawę mąki pszennej 65-procentowej około 38000 kg, kasz około 22.000 kg i jarzyny twardej ok 28.000 kg w terminie od 1 kwietnia do 30 czerwca br. dla Garnizonu Grudziądz ogłasza Kwatermistrzostwo Centrum Wyszkolenia Kawalerji w Grudziądzu.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy wraz z kwitem na złożone w Kasie Skarbowej wadjum w kwocie 3 procent od oferowanej sumy w Kwatermistrzostwie C. W. Kaw. do dnia 27 bm. godz. 12. Do oferty należy dołączyć próbki towaru. Bardzo pożądane oferty producentów wegl. organizacyj rolniczych Dostawa częściowo dopuszczalna.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 bm. w Kwatermistrzostwie Centrum Wyszkolenia Kawalerji w Grudziądzu. Kwatermistrzostwo zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. (1279

Kwatermistrz Centr. Wyszk. Kawalerji.
Zlec nr. 242/GK Nr. 742

WYŁADUNEK BARKI „BALLADYNA"

z Gdyni i Gdańska
nastąpi 1522
w Bydgoszczy dnia 23 marca rb.
Odbiorcy zechcą zgłosić się z oryginalnemi konosamentami.

LLOYD BYDGOSKI S. A.
ul. Grodzka 17/19 **BYDGOSZCZ** Tel. 259, 471 i 472.

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomość położona w Lubawie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Lubawa tom I karta 18 na nazwisko Kazimierza i Janiny Duchna o obszarze 2 a 56 mtr. kwadr. stanowiąca nieruchomość miejską o czystym dochodzie jako podstawy podatku budynkowego 2300 mk. zostanie w drodze egzekucji dnia 26 kwietnia 1933 o godzinie 10 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój Nr. 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1 marca 1932 r.
2. K. 27/31 1518
Lubawa, dnia 23 lutego 1933 roku.
Sąd Grodzki.

Na stancję
przyjmę uczenice. Fortepian do dyspozycji. Zgłoszenia do „Dnia Pomorskiego" Toruń. pod nr. 1525.

Za 5.000
pożyczki oddam darmo mieszkanie komfortowe 3—5 pokojowe w najpiękniejszej części Poznania PAT. Toruń, 1529

Wskutek korzystnego zakupu jeszcze przed wybuchem strajku wielkich ilości wełny firma

„BŁAWAT"

Orcholski i Rosiński
Szeroka 36 TORUŃ Szeroka 36

poleca takowe w najnowszych kolorach II tylko znanych i dobrych gatunkach po cenach bardzo korzystnych.

Prosimy zatem o zwiedzenie naszego sklepu bez przymusu kupna.

Pokoje
jeden z kuchnią drugi bez, w śródmieściu, dobrze umeblowane. w kulturalnym domu, wejście oddzielne. Oferty do „Dnia Pomorskiego" Toruń. 1526

Ogród
morgowy owocowo-warzywny pod budowę, Bydgoskie, sprzedam. Toruń, ul. Klonowicza 30, I. prawo. 1527

Sypialnię
białą, na kość słoniową 350 zł. sprzedam. Stolarnia, Małe-Tarpno, Grudziądzka 21. 1532

Przysposabiam do egzaminów, udzielam
lekcyj
francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukiennicza 4, Toruń. 8031

Prace studniarskie
i wodociągowe wykonuje po znacznie zniżonych cenach. A. JABŁOŃSKI zakład studniarski Chełmża Pom. ul. Kolejowa 12 telefon 151. 1447

3 pokoje
i kuchnia, wszelkie wygody do wynajęcia. Toruń, Bydgoskie Przedmieście, ul. Słowackiego 80. 1498

OBWIESZCZENIE. W sprawie odroczenia wypłat w rolnictwie właściciela ziemskiego Ignacego Szmythki z Charzykowa wyznacza się w niżej podpisanym Sądzie, pokój 11 na dzień 6 kwietnia 1933 godzina 11 termin do rozpatrywania wniosku dłużnika. Na termin powyższy mogą przybyć wierzyciele osobiście celem udzielenia Sądowi wyjaśnień lub przysłać zastępcę prawnego.
I. Nn. 1/33 1520
Sąd Grodzki w Chojnicach.

Z prawami szkół państwowych 8056
8-klasowe gimnazjum żeńskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie
przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.
Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

Zdrojowisko
Inowrocław. Sezon od 1 kwietnia. Kąpiele solankowe jodo-bromowe, borowinowe, kwasowęglowe. Doskonałe warunki lecznicze. Kuracje ryczałtowe. Źródło mineralne do picia. Informuje Zarząd. 1466



Okazja!
Sprzedam korzystnie:
fortepian, salon stylowy, cykl krajobrazów. oryginały malarza Brochockiego, masarz elektryczny, lorneta pryzmatyczna. baryton, lustra, obrazy, zegary, maszyny do szycia, rowery, płaszcze i dętki rowerowe, urządzenie sklepowe, sypialkę malowaną na dąb, oddzielne szafy, łóżka, stoły, krzesła, futra: piżmowce szopy i inne, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów. 735
„Sklep Okazyjny"
ul. Groblowa Nr. 3, obok Rybnego Rynku, Grudziądz

U Maćkowiaka
stale
Salwator
Okocimski
1220 **z beczki**

WAPNO
palone w kawałkach poleca najtaniej
M. Czubek i S-ka
Oddz. Toruń
ul. Piernikarska 3/7, róg Browarnej, tel. 643. 1523

Pracownia
ubiorów damskich wykonanie solidne po najniższych cenach. Władysław Szyndler Toruń, ul. Prosta 2 III. ptr.
1393

Ziemiopłody
owies, groch, cebulę, ziemniaki
jadalne i sadzonki,
słomę prasowaną, prostą i luźną zakupuje na dostawy wojskowe i dla zrzeszeń rolniczych — płacąc gotówką najwyższe ceny rynkowe, zarazem poleca się jako hurtownik węglowy Górnośląskiej Konwencji Węgl. na dostawę wszelkiego rodzaju **węgla, koksu i drzewa opałowego.** 1114
„TRANZYT"
w Toruniu
ul. Przedzamcze 20 tel. 242.

1524
Zapasy atletów
„Scala" Gdańsk
Dzisiaj w czwartek, wieczór wielkich walk zapaśniczych.
Decydujące spotkanie
Grikis — H. Schwarz
oraz
Orław — Tibermont
Walka w stylu dowolnym aż do decyzji
Tornow—Swemchoff
Walka rozstrzygająca
Cobo — d'Oliveira
Przed zapasami pierwszorzędny program „Varieté"

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „GAZETA GDAŃSKA", „DZIEŃ BYDGOSKI" **na II. kwartał 1933 r.** i proszę należność — **zł. 10.17** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko

Miejscowość .... Poczta

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 10.17** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „GAZETA GDAŃSKA", „DZIEŃ BYDGOSKI" **za II. kwartał 1933 r.** potwierdzam.

.... dnia ....

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „GAZETA GDAŃSKA". „DZIEŃ BYDGOSKI" **na miesiąc kwiecień 1933 r.** i proszę należność — **zł. 3.39** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko

Miejscowość .... Poczta

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 3.39** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „GAZETA GDAŃSKA", „DZIEŃ BYDGOSKI" **za miesiąc kwiecień 1933 r.** potwierdzam.

.... dnia ....

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Jednolita akcja P. W. wzmocni pogotowie obronne Pomorza

Konferencja w sprawach P. W. i W. F. w Bydgoszczy

Wczoraj o godz. 5 po poł. odbyła się w Bydgoszczy w sali Kasyna Oficerskiego 62 p. p. **Konferencja** zwołana z inicjatywy powiatowej sekcji PW i WF celem omówienia **najważniejszych zagadnień** przysposobienia **wojskowego na naszym terenie.**

W konferencji wzięli udział **dowódca O. K. VIII. gen. Pasławski**, przedstawiciele garnizonu miejscowego **z gen. Thommee** na czele, **starostowie powiatów okolicznych, prezydent miasta Inowrocławia** oraz **przedstawiciele miasta Bydgoszczy, prezesi wszystkich związków,** które pracują w przysposobieniu wojskowem, względnie tych, które dopiero pracować zamierzają, reprezentantki P. W. Kobiet, dyrektorzy zakładów naukowych, przedstawiciele organizacyj społecznych oraz miejscowego obywatelstwa w liczbie około 200 osób.

Zebranie zagaił kierownik podokręgu Związku Strzeleckiego, **dyr. Czaczka-Ruciński**, który powitał obecnych i wyjaśnił pokrótce **cel konferencji.**

Z kolei zabrał głos inspektor Okręgowego Urzędu P. W. i W. F. w Toruniu mjr. Hurczyn, który wygłosił **referat o stanie organizacyj P. W. i W. F. na terenie ziem północno-zachodnich.**

Po referacie, który dokładnie zorjentował słuchaczy w obecnej sytuacji na tem polu pracy państwowej, **WYGŁOSIŁ DŁUŻSZE PRZEMÓWIENIE DOWÓDCA O. K. VIII. GEN. PASŁAWSKI** zaznaczając na wstępie, że **konferencja** ma na celu **WYRÓWNANIE POGLĄDÓW NA SPRAWĘ PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO MIĘDZY REPREZENTANTAMI ZWIĄZKÓW BYŁYCH WOJSKOWYCH A WŁADZAMI WOJSKOWEMI,** które od szeregu lat czuwają nad organizacjami P. W. i W. F. Po krótkiej charakteryzacji **stosunku wojska do zagadnienia wychowania fizycznego,** w którym to dziale pracy wojsko ogranicza się do życzliwej pomocy, pozostawiając ściślejsze swe wpływy na okres późniejszy, mówca przeszedł do szczegółowego **omówienia problemu** przysposobienia **wojskowego i związanych z niem zagadnień pochodnych.** — Bolączką dotychczasowego stanu organizacyjnego Przysposobienia Wojskowego jest **zbytnie** jego **zróżniczkowanie, co osłabia nietylko spoistość poszczególnych organizacyj P. W., ale w dużej mierze przeczy celowi istnienia samej instytucji. Przed kilku** jeszcze laty na naszym terenie **istniało 11 stowarzyszeń o charakterze P. W. Stan ten nie mógł** wpłynąć dodatnio na wychowanie i przysposobienie społeczeństwa do **obrony kraju,** zważywszy, że rozczłonkowane organizacje trawiły **nieporozumienia** partyjne **oraz brak jednolitego kierownictwa. SZKODA DLA POGOTOWIA OBRONNEGO POMORZA, jaka z tego stanu rzeczy wypływała,** byłaby oczywista, w wypadku naruszenia naszych granic przez mniej lub więcej **odpowiedzialne czynniki zewnętrzne.** Społeczeństwo w okresie, w którym armja czynna ze względów technicznych nie byłaby w możności z miejsca ingerować, byłoby wobec rozproszkowanych sił P. W. zdane na łaskę i niełaskę wroga. **Temu przeciwdziałać może** jedynie **zrzeszenie dotychczasowych poszczególnych odnóg Przysposobienia Wojskowego w jedną spoistą organizację,** która mogłaby zdobyć się na **skoordynowanie doraźnej akcji** obronnej.

Najidealniejszem wyjściem z sytuacji byłoby w myśl wywodów gen. Pasławskiego **stworzenie jednej organizacji.** Ponieważ jest to narazie trudne do przeprowadzenia, przeto gen. Pasławski **proponuje STWORZENIE TRZECH ZASADNICZYCH ORGANIZACYJ o ściśle rozgraniczonym, a wzajemnie dopełniającym się programie działalności, t. j. ZWIĄZKU STRZELECKIEGO,** który skupia młodzież przedpoborową oraz nadkontyngentową, **ZWIĄZKU REZERWISTÓW,** w którym grupują się młodzi rezerwiści, i **ZWIĄZKU WETERANÓW** dla rezerwistów starszych roczników oraz uczestników ruchów powstańczych i weteranów wojny światowej.

Obszerne i nader przystępnie ujęte wywody p. gen. Pasławskiego **spotkały się z entuzjastycznem przyjęciem ze strony zebranych** i nie wywołały żadnej na ten temat dyskusji. Wobec tego przewodniczący **p. Czaczka** zamknął obrady krótkiem przemówieniem pożegnalnem, w którem **zapewnił imieniem zebranych, że organizacje nasze głęboko zapiszą w swej pamięci wskazania pana generała i wcielą je w życie, tak że w razie potrzeby nie będzie** między nami partyj, lecz w jednym szeregu staną Polacy, **złączeni jedną myślą i celem: obroną Ojczyzny.**

Przemówienie swoje zakończył dyr. Czaczka okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Wielkie ulgi dla osadników Pomorza uchwalił onegdaj Sejm

(o) Warszawa, 23. 3. (tel. wł.) Na ostatniem posiedzeniu Sejmu uchwalono **WAŻNE ULGI DLA OSADNIKÓW NA POMORZU** i w **Poznańskiem, wedle wniosku** Klubu **BBWR.**

Referent ustawy **POS. TEBINKA** stwierdził, że jest ona **konieczną** dla **wyrównania krzywd, jakie powstały wskutek błędów niedoświadczonej** młodej administracji polskiej w **pierwszych latach niepodległości.**

Projektowana ustawa orzeka, że **osadnicy Poznańskiego i Pomorza otrzymują przewłaszczenie na swoje osady na podstawie pierwotnie zawartych kontraktów markowych ze skarbem Państwa.**

Upoważnia ona Okręgowe Urzędy Ziemskie na wniosek zainteresowanego osadnika, złożony w urzędzie do 1 lipca 1934 r., do zmiany warunków, ustalonych przez przewłaszczenie na pierwotne warunki nabycia, z chwilą, gdy **przewłaszczenie to nastąpiło na podstawie powtórnego oszacowania w złotych polskich.**

Ustawa zaleca obniżyć **waloryzację rent z 43 proc. na** $21^{5}/_{10}$ **proc. w skali lex Zoll,** co w przerachowaniu wynosi zaledwie 13 proc. **złotych w złocie.** Obniżka waloryzacji rent stosuje się **tylko do tych osadników, którzy nabyli osady w czasie od 1 stycznia 1919 r. do 21 maja 1924 i nadal je posiadają,** płacąc za osady pełną ich rynkową wartość, a więc dla położonych **w powiatach kaszubskich (Chojnice, Kartuzy, Kościerzyna i powiat Morski) więcej niż 100 zł. za 1 hektar, a w pozostałych powiatach Pomorza więcej niż 200 zł. za 1 ha.**

Uchwalona przez Sejm ustawa przyniesie **wielkie ulgi osadnikom ziem zachodnich i usunie stan niepewności ,jaki wśród nich panował.**

9 maja — proces Centrolewu w Sądzie Najwyższym

(o) Warszawa, 23. 3. (tel wł.) Prezes wydziału II karnego Sądu Najwyższego wyznaczył termin rozprawy głównej w procesie członków Centrolewu na dzień **9 maja.** Sędziowie oraz prokurator mają więc niewiele czasu na zapoznaniem się z obszernym materjałem tej sprawy, obejmującym kilka grubych tomów.

Jubileuszowy tydzień LOPP.

P. minister komunikacji wydał do wszystkich dyrekcyj kolejowych okólnik w sprawie jubileuszowego *„X-go Tygodnia Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej"*, który odbędzie się na terenie całego **państwa** w dniach od 14 do 21 maja br.

Ze względu na doniosłe zadanie Ligi, p. minister komunikacji zalecił współpracę urzędów kolejowych w akcji „Tygodnia" i zezwolił na dekorację budynków stacyjnych chorągwiami i plakatami L. O. P. P. dalej na kwestę na wyznaczone przez urzędy kolejowe terenach, oraz na sprzedaż znaczków L. O. P. P. w kasach kolejowych.

Z rynku pracy w Łodzi

Łódź, 23. 3. (PAT). W dniu wczorajszym w Łodzi uruchomiono 20 drobnych zakładów włókienniczych, skutkiem czego około 1000 włókniarzy powróci do pracy.

Puhar pięciu dla pięciu najwybitniejszych tenisistów Polski

Łódź, 23. 3 .(PAT). W Łodzi z inicjatywy inż. Grohmana ufundowano t. zw „Puhar pięciu" dla pięciu najwybitniejszych tenisistów Polski Zawodnicy umieszczeni na pierwszych miejscach listy państwowej rozegrają między sobą turniej, którego zwycięsca zdobędzie puhar. Poraz pierwszy walki o puhar odbędą się w Łodzi. Termin spotkań jeszcze nie został ustalony.

Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej w Londynie

Londyn, 23. 3. (PAT). We wczorajszych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo Londynu na krytych kortach tenisowych Jędrzejowska odniosła nowe zwycięstwo, bijąc w trzech setach Angielkę Yorke 2:6, 6:3, 6:4.

O połączenie lotnicze Polski z Palestyną

Warszawa, 23. 3. (PAT). Polsko palestyńska **izba handlowa podjęła inicjatywę w kierunku zrealizowania projektu** bezpośredniej **linji lotniczej prowadzącej między Polską a Palestyną** bądź przedłużenia do Palestyny via istniejącej linji, prowadzącej Warszawa — **Saloniki,** lub też wykorzystanie angielskiej lub holenderskiej linij lotniczych Londyn — **Kalkuta i Amsterdam — Bangkok via Ateny do Palestyny.** Projekt ten został przedstawiony miarodajnym czynnikom rządowym i spotkał się z przychylnem przyjęciem. Również zarządy angielskiej i holenderskiej linij lotniczych wykazały wielkie zainteresowanie tym planem.

W mrokach tajemnicy mordu Lusi Zarembianki

14 dzień procesu Gorgonowej

Kraków, 23. 3. (PAT). Na wczorajszej rozprawie przeciwko Gorgonowej zeznawała **świadek Kudelkowa, siostra Zarembowej.** — Składa ona obszerne zeznanie o stosunkach w domu Zaremby po wejściu doń Gorgonowej oraz kolejnych etapach **coraz bardziej zaostrzających się stosunków między Lusią i Gorgonową.** Z chwilą, gdy stosunki rodzinne Zaremby zaczynały być napięte, Lusia coraz częściej **odwiedzała ciotkę w jej mieszkaniu** i zwierzała się ze swoich trosk. Lusia chciała **nawet przeprowadzić się do mieszkania świadka,** lecz ostatecznie za radą ciotki została przy ojcu. W Brzuchowicach stosunki stawały się coraz nieznośniejsze. Sam Zaremba **mówił świadkowi o konieczności zlikwidowania stosunku z Gorgonową.** Lusia bała się, aby ojciec nie ożenił się z Gorgonową, ponieważ matka żyje. Oskarżona miała mówić do zmarłej: **„Twoja rodzina nic mnie nie obchodzi, a co z tobą będzie jeszcze nie wiadomo".** W wigilję Bożego Narodzenia świadek posłała Lusi opłatki. Po świętach zaś przyszła do Kudelków Lusia, oświadczając, że przenosi się do nowego mieszkania. W dniu 30 **grudnia Lusia znowu przyszła do świadka zmarznięta i zmęczona,** lecz uradowana nowem mieszkaniem. Świadek odradzał Lusi stanowczo wyjazd do Brzuchowic z powodu zawieruchy i mrozu, Lusia jednak oświadczyła, że nie może nocować za domem, bo ojciec byłby niespokojny, ma bowiem wyjść po nią na stację.

Następny świadek na zapytanie przewodniczącego wyjaśnia szereg szczegółów, dotyczących **m. in. stosunku Zaremby do żony.** Wyjaśnia się natomiast SPRAWA ZAGADKOWEGO ZAMACHU SAMOBÓJCZEGO ZAREMBY W R. 1919, kiedy to Zaremba postrzelił się ciężko w przeddzień ślubu urzędniczki swego biura. W tym samym okresie rozpoczął się stan nerwowego rozstroju Zarembowej, zakończony umieszczeniem jej w Kulparkowie.

Następnie zeznawał dr. Zdzisław Brychta, który w r. 1922 był asystentem w szkole pielęgniarek, gdzie Gorgonowa odbywała kurs. Po paru miesiącach została ona zwolniona, gdyż okazało się, że niema odpowiednich kwalifikacyj do zawodu pielęgniarki, przytem jest dla dzieci zbyt szorstka.

Następnie świadek Tadeusz Kudelka, brat cioteczny Lusi opisuje znane z zeznań jego matki szczegóły. Twierdzi ponadto, że **PO ZBRODNI WYRAZIŁ SIĘ DO NIEGO STAŚ, ŻE TO PANI ZABIŁA DLA PIENIĘDZY.** Od Stasia świadek słyszał, że Gorgonowa miała się **wyrazić,** że **ZABIĆ, TO RZECZ NIE GROŹNA, BO I TAK ZWOLNIĄ.**

Wkońcu składał zeznanie ojciec poprzedniego świadka **dr. Tadeusz Kudelka, dyrektor banku.** Świadek opisuje obszernie pożycie Zaremby z żoną od chwili ich pobrania się w 1912 r. **Zarembina bardzo męża kochała,** poślubiła go wbrew woli rodziców. O jego nieślubnym synie nic nie wiedziała. **Choroba jej ujawniła się po wojnie,** dokładnie zaś po omówionym poprzednio niefortunnym zamachu samobójczym Zaremby.

Na tych zeznaniach rozprawę zamknięto.

Na rozprawie obecna **była znana literatka** niemiecka Olga Kern. Po zakończeniu rozprawy, gdy policjant wyprowadzał z sali oskarżoną, pani Kern doszła do niej, ucałowała ją, zamieniając przytem kilka słów.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronę 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen
„ „ „ „ „ 4 „ . . . 50 fen
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . 10 fen
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3.
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowicza 4a.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanaćb. Grudziądz, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska" „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma